

Prenumerata „Kur. War.”
wynosi: w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; mie-
siecznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie** wynosi rocznie Rs. 8,
(w tem mieści się już opłata
pocztowa za przesyłkę kop. 96,
oraz za opakowanie i Ekspedy-
cję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się
rocznie, półrocznie i kwartalnie

ROK PIĘCDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: Ś-go Serwacego Biskupa.
Jutro: Ś-go Bonifacego (N. M. P. Łaskawej.)
Poniedziałek: + Ś-tej Zofii z 3-ma córkami.
Wtorek: + Ś-tych Jana Nepom. M. i Ubalda

Wschód słońca o godzinie 4 minut 11.
Zachód „ „ 7 „ 42.

Długość dnia godzin 15 minut 31.
Przybyło „ „ 7 „ 53.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Środa: + Ś-go Paschalisa Baljon Wyznawcy.
Czwartek: WNEBOWSTAPIENIE PAŃSKIE.
Piątek: Ś-go Bernarda Seneńskiego.
Sobota: Ś-tych Donata i Wiktora.

— Jutro jako w uroczystość N. P. MARJI Łaskawej.
odprawiać się będzie Nabożeństwo odpustowe w ko-
ściele pod temże wezwaniem, przy ulicy Śto-Jańskieij.

— Jutro przypada Ś-go Bonifacego Męczennika,
którego zwłoki spoczywają w kościele parafjalnym
w Czerniakowie, gdzie jak corocznie obchodzić się bę-
dzie uroczystość tego Świątego. Męczennika, nabożeń-
stwem odpustowym z oktawą.

— **Kassa Oszczędności miasta Warszawy** z kantorem po-
mocniczym w gmachu szkolnym za kościołem Ś-go Aleksan-
dra przy alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upły-
niomym do dnia 25 kwietnia (7 maja) r. b., włącznie, wydała
książeczek nowych 84, na które, tudzież na dawniejsze w 432
wnioskach, złożono rs. 7972 kop. 20. Na żądanie 192 ucze-
stników (prócz procentu rs. 42 kop. 1 1/2 należnego za rok
bież. od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 7693 kop. 68 1/2
i umorzyła książeczek 94; przeto uczestników 21408, posiada
kapitał rs. 809325 kop. 58 1/2. (Gaz. Polic.)

— **d** — Na korzyść ubogich uczniów męskiego gi-
mnazjum w Radomiu, danym był dnia 17 grudnia r. z.
wieczór tańcu, z którego osiągnięto 140 rubli
czystego dochodu. Koszta urządzenia wynosiły przy-
tem rubli 114. Dnia zaś 11 Marca r. b. urządzono
w Radomiu koncert na dochód uczniów i uczennic obu
miejscowych gimnazjów: męskiego i żeńskiego. Z kon-
certu tego po potrąceniu wydatków w ilości rubli 46
kopiejek 55, otrzymano czystego dochodu rubli 224.
Tym sposobem zebrano z wieczoru i koncertu razem
rubli 364. Z summy tej jak pisze dziennik gubernjal-
ny radomski, obrócono na wpis szkoły zupełnej, lub
częściowy dla 31 uczniów rubli 260 i dla 3 uczennic
rubli 30. Prócz tego dla 11 uczniów kupiono niezbęd-
nych książek za rs. 19 kop. 30, a dla jednej uczenni-
cy za sr. 3, kupiono ubrania i obuwia dla 2 uczniów za
rs. 14 kop. 75, wreszcie obrócono na kupno książek
do biblioteki uczniowskiej przy gimnazjum męzkim
za rs. 16 kop. 95.

Powyższe sprawozdanie nasuwa nam parę uwag,
które też wypowiadamy otwarcie.

Warszawę niepodobna pościć o brak chęci, a na-
wet czynów w niesieniu pomocy ubogiej młodzieży
pragnącej się uczyć. Owszem zbieraniem się licznem
na koncertach i prelekcjach odbywanych na dochód
studentów uniwersytetu, warszawianie dowiedli, że
chcą popierać sprawę oświecenia publicznego. Rzecz
jednak dziwna, wszystkie dotychczasowe koncerty,
prelekcje i przedstawienia przeznaczane były wyła-
cznie dla studentów uniwersytetu. O młodszym po-
koleniu będącym w zakładach średnich i niższych za-
pomniano. A jednak potrzebujących pomocy jest tam
niemniejsza z pewnością liczba i znajduje się w poło-
żeniu o tyle gorszem od młodzieży uniwersyteckiej,
że z niesłychanie małym wyjątkiem nie ma żadnego
sposobu przysporzenia sobie chociaż bardzo małego do-
chodu. Uczeń klasy 3ej nie będzie przecież dawał
lekcji, przepisywał rękopismów, ani też innych wyko-
nywał zajęć starszej tylko młodzieży dostępnych.

Niechajby zatem Warszawa, dająca często przykład
miastom prowincjonalnym, tym razem sama zechciała
je naśladować i obok prelekcji i koncertów na dochód
studentów uniwersytetu urządziła odpowiednie źródła
dochodu na ubogich uczniów gimnazjalnych.

Tytuł ich dotychczas zgłasza się do Redakcji pism
periodycznych, a zaledwie niewielka tylko część drogą
dobrowolnej składki osiąga zaspokojenie najpierwszych
swych potrzeb.

Gdyby Warszawa chciała tylko tyle zrobić co Ra-
dom, a może i powinna więcej, jużby kilkunastu tych
biedaków nie potrzebowało zebrać nieśmiało pomocy,
staraliby się zasłużyć na otrzymanie opłaty wpisowej,
lub wsparcia drogą pilności i odznaczenia w postę-
pach drogą właściwszą od innych.

— **E** — **Targi Warszawskie.** Na targu ruch niezbyt
wielki, każdy z kupujących uciekał z placów targowych
przed deszczem i śniegiem niemilosierdnie w oczy padającym.
Funt szczupaka żywego płacono kop. 35, lina kop. 27, kara-
sia kop. 24, sandacza kop. 25, węgorza kop. 25, karpia
kop. 22 1/2, jazia kop. 20. — Śnięte taniej gdyż funt szczupaka
kop. 18, lina kop. 17, karasia kop. 20, innych ryb drobnych
kop. 13 do 15.

Nabiału dostawiono dosyć, funt masła świeżego, niesolone-
go, ceniono kop. 35, solonego tak zwanego do potraw kop. 27

do 29, kwartę śmietany kop. 25 do 30, śmietanki słodkiej
kop. 14 do 15, mleka niezbiernego kop. 6 1/2 do 7, ser kro-
wi średniej wielkości i suchości kopiejek 25, kopa jaj kop.
70 do 80.

Nowalje coraz obficiejsz dostawiane na targi nasze, ko-
pę raków płacono od kop. 60 do rs. 1 kop. 15, ogórek śred-
ni kop. 30, koszyczek sałaty kop. 20, szpinaku kop. 12, ko-
pa szparagów kop. 60 do rs. 1, mały pęczek młodej mar-
chewki kop. 20, rzodkwi kop. 5 do 6.

Drób trochę podrożał indyka dużego ceniono rs. 3 kop. 15,
indykczkę rs. 1 kop. 80, pularde kop. 55, kurczę młode nie-
duże kop. 40 do 45, kaczkę kop. 37 1/2.

Na placu Krasińskich drzewa było nie wiele jednakże i to
nie zostało rozkupionem, furę szczap olszowych ceniono rs. 4,
sosnowych rs. 3 kop. 45, furę galezi rs. 2, parę sporych klo-
ców na jedno konnej furmance rs. 4 kop. 20, furkę maleńką
drzewa rąbanego rs. 2 kop. 25.

Na Pradze. Koni dostawiono dosyć, oprócz bowiem han-
dlarzy którzy poprzybywali jak zwykle z rumakami pod-
karmionemi i wyczyszczonemi, dostawcy zamiejscy przypro-
wadzili na targ wczorajszy kilkadziesiąt sztuk koni, z pomie-
dzy których można było wybrać farnalke lub parę powozowych
stosownie do życzenia. Kupujących jednak było nie
wielu i z kupnem ociągali się. Za parę koni roboczych mło-
dych płacono rs. 180 do 200, za parę powozowych od rs. 300
do 500, koniki włościańskie sprzedawano rs. 35 do 60.

Na targu wołowym rozkupiono kilkadziesiąt sztuk rogacizny,
za wołu stepowego dużego płacono od 28 do 31 dukatów, za
mniejszego dukatów 23 do 27.

Na placu wieprzowym ruch nie zbyt wielki, dużego wiepr-
za ceniono rs. 18 21, średniego rs. 13 do 16.

Centnar siła płacono kop. 95 do rs. 1 kop. 5, słomy
kop. 58 do 62, pek słomy kop. 11 1/2 do 13.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że od dnia 3 (15) maja r. b.
przez czas trwania sezonu kąpielowego w Ciechocinku,
będą kursować codziennie między tą stacją a Alexan-
drowem, wszystkie pociągi rozkładem jazdy objęte,
a mianowicie: wychodzące do Ciechocinka z Alexan-
drowa o godzinie 1szej minut 50 po południu, i o go-
dzinie 8mej wieczorem, a w odwrotnym kierunku do
Alexandrowa z Ciechocinka o godzinie 8mej z rana
i o godzinie 12tej minut 45 w południe.

Pociągi wyżej oznaczone, będą się komunikować
z pociągami osobowymi i pociągami, które wychod-
zą z Warszawy o godzinie 7mej minut 16 z rana i
o godzinie 2giej minut 19 po południu, a przybywają
do Warszawy o godzinie 2giej minut 18 po południu
i o godzinie 8mej minut 48 wieczorem.

Warszawa, dnia 29 kwietnia (11 maja) 1871 r.
(1—1) — 3511—

— Pani Modrzejewska wyjechała dziś do Lwowa.
Ma ona zamiar wystąpić tam w kilku rolach gościn-
nych, następnie zaś wyjeżdża do Krakowa, gdzie jej
pobyt krótko się przeciągnie. Być może, iż w począt-
kach lipca, artystka wróci na kilka dni do Warszawy
jakkolwiek jej urlop później dopiero się skończy. —
Resztę pozostałego jej od tych różnych występów
czasu, pani Modrzejewska poświęcić zamierza wypo-
czynkowi i kuracji u wód mineralnych.

— Mieliśmy sposobność oglądać w tych dniach
szkie do obrazu na którym pracuje obecnie p. Poli-
karp Gumiński. Przedmiot żywo i dobrze wybrany.
Rzecz się dzieje w Paryżu w małej izdebce na podda-
szu w dniu wejścia do tego miasta Prusaków. Przez
okno otwarte, widać szeregi wojska przechodzące
przez Arc de triomphe, a po nad niemi wznosi się
orzeł pruski. Na pierwszym planie w głębokim fotelu
siedzi stary weteran armji Napoleona 1-go. Na twa-
rzy głęboko porwanej zmarszczkami, maluje się uczu-
cie silnej boleści i głębokiego upokorzenia. Przy nim
kłęczy córka czy też synowa, a dzieci okalają fotel.
Przed oknem stoi mąż kłęczącej, żołnierz, i trzyma
wzniesione w górę krzesło, gotów rzucić je w braku
innej broni na zwycięzkie zastępy. Powstrzymuje go
w postawie błagalnej matka weterana. Całości dopeł-
niają dwaj synowie wojska służący w gwardji rucho-
mej z których jeden ranny, a w obliczu obu i całej
ich postawie maluje się najstraszniejsza rozpacz. —
Całość dobrze pomyślana i ugrupowanie bardzo
szczęśliwe. Jeżeli, czego spodziewać się należy, obraz
dotrzyma wszystkiego co szkic obiecuje, to praca ta
która w swoim czasie exponowaną zapewne będzie na

wystawie towarzystwa zachęty sztuk pięknych, przy-
niesie zaszczyt malarzowi.

— Wiadomość umieszczona w Nr 100 Kurjera
Warszawskiego z Drezna o wypadku p. Grabińskiego
zranienia się bronią w czasie przedstawienia amato-
rskiego dramatu „Samobójca“ utworu jakoby autora
„Poety i Świat“ po bliższem sprawdzeniu w poważ-
nem źródle okazała się wątpliwą, a nawet autor o kto-
rym mowa nigdy podobnego dramatu nie pisał.

— Znana jest ogólnie gra „sekretna“, zależąca na
mniej więcej dowcipnych pytaniach na które piszą się
odpowiedzi na kartkach na traf wybieranych. Ołów
w tych dniach wpadła nam pod rękę jedna z tych
odpowiedzi zalecająca się prawdziwym dowcipem.
Pytanie było: „Proszę dać najlepsze określenie kó-
biel zgubionych“. Odpowiedź „są to te które wszę-
dzie znaleźć można“.

— P. Zygmunt Sarnecki ukończył komedję w 4-ch
aktach p. t. „Bezinteresowni“. Tytuł tu wielce obie-
cujący. Dobry wybór przedmiotu jest już połową po-
wodzenia, a wiadomo że p. Sarneckiemu na talencie
nie brak, więc spodziewać się należy że i obrobienie
odpowie pomysłowo. Nie znamy tej komedji, ale ci
którzy ją słyszeli czytają przez autora mówili nam
o niej z pochwałą. Rzeczywiście trudno znaleźć na
świecie ludzi prawdziwie bezinteresownych a każdy
z nas prawie ma pretensję do tej nazwy. Odszukać
żyły złote w tej obfitej kopalni jest właśnie rzeczą
komedjopisarza.

— Słyszeliśmy o pewnej bardzo szczęśliwej ino-
wacji. Bank handlowy za upoważnieniem władzy za-
mierza podobno puścić w obieg papiery sturublowe
czteroprocentowe tak że posiadaczom tych papierów
będzie przyrastała dziennie mniej więcej kopiejka pro-
centu. Wkrótce zapewne będziemy w możności udzie-
lić czytelnikom bliższe szczegóły o tej nowej handlo-
wej operacji.

— Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej
ma honor zaprosić wszystkich członków Towarzystwa
oraz Akcjonariuszów i Właścicieli Obligów subroga-
cyjnych na ogólne zgromadzenie, które odbędzie się
w dniu 19 maja r. b. to jest w piątek o godzinie 7mej
wieczorem. Z uwagi na ważność przedmiotów jakie
mają być przedstawione do decyzji na Ogólnem Zgro-
madzeniu, Komitet uważa za konieczne usilnie prosić
Członków i Akcjonariuszów o liczne zebranie się aby
wydać się mające decyzje w interesach niecierpiących
zwłoki były wyrazem nie mniejszości lecz Ogółu To-
warzystwa. — Dyrektor St. Jasiński. — Członek Sekre-
tarz F. Beneceni.

— Jutro więc Bilse rozpoczyna w Dolinie Szwaj-
carskiej szereg swych koncertów. Już półtora rocze
upłynęło, jakeśmy go po raz ostatni słyszeli; obaczy-
my czy czas ten wyszedł mu na korzyść. Program
który niżej podajemy, zawiera rzeczy już dobrze zna-
ne, ale jest kilka i nowych. Bardzo niepraktycznie
Bilse postąpił, podnosząc cenę wejścia z 20 na 25
kop. To na zwiększenie ilości słuchaczy bynajmniej
nie wpłynie. Nam się zdaje, że gdyby wejście było
po 15 kop. toby się ilość słuchaczy podwoiła.

— Komitet Towarzystwa muzycznego, podaje do
wiadomości, iż we środę dnia 5 (17) maja, odbędzie
się w Salach Redutowych trzeci wieczór muzyczny.
Początek o godzinie 8 ej wieczorem. Bilety dla ro-
dzin i dla gości wydawane będą w niedzielę 14 maja
od godziny 7-iej wieczór i następnie od poniedziałku
od 1-iej do 4-iej godziny po południu. Wejście na wie-
czór muzyczny do Sal Redutowych od Wielkiego Tea-
tru i od Teatru Rozmaitości.

— Dzisiaj zaczęto już odślaniać letni teatr w Sa-
skim Ogrodzie.

— Roboty około układania bruku żelaznego na uli-
cach Bielańskiej i Miodowej, z powodu ulewnej deszc-
zu zostały wstrzymane. Spowoduje to oczywiście
opóźnienie ukończenia tych robót i przedłuży dotkli-
wie czuć się dający brak komunikacji kołowej w środ-
kowej części miasta. Woda zalewająca łoża przygo-
towane do ułożenia warstwy betonu, nie dozwala
istotnie prowadzenia robót grabarskich, lecz w niczem

przecież nie przeszkadza wydobywaniu dawnego bruku ani ubijania zwirow w kratkach taffi żelaznych ani tembardziej wywożenia niepotrzebnych kamieni, zdaje się zatem, że dokonywanie tych czynności mogłoby niedoznawać przerwy z powodu niepogody, i tym sposobem roboty zostałyby wcześniej ukończone.

== Dnia 15 b. m. o godzinie 3ciej po południu, w kancelarii Urzędu Starszych Zgromadzenia Stolarzy, w domu Nro 2771 przy ulicy Aleksandrii, odbędzie się sessja tegoż Zgromadzenia. — Tegoż dnia o godzinie 4tej po południu, w domu Nro 460, odbędzie się sessja Zgromadzenia Tapicerów.

== Dnia 28 marca r. b. we wsi Gliniany-Las, w powiecie konińskim, zgorzał młyn parowy wraz z zabudowaniami gospodarskimi. Właściciel wsi pan Romuald Podczaski, poniósł w skutek tego pożaru około 8,000 rubli straty. Przyczyną ognia, było wypadnięcie iskry z komina na dach.

== Pałac tak zwany Brühlowski, według wiadomości ogłoszonej świeżo w „Gołosie“ ma być oddanym na pomieszczenie głównej rządowej stacji telegrafów, oraz dwóch wojenno-marszowych telegraficznych parków w r. z. urządzonych.

== Jeden z posłańców publicznych miał sobie powierzone do odwieśnienia bizuterję znacznej wartości. Ponieważ w miejscu wskazanym przesyłki nie przyjęto, kommissjoner złożył kosztowności w Biurze posłańców, gdzie dotąd pozostają. Właściciel nie zgłasza się po ich odbiór, sądząc zapewne, że doszły przeznaczenia.

== Dzień jutrzejszy nabawi niejednego z warszawian wielkiego kłopotu. Z przedobiednim czasem nie ma jeszcze ambarasu. Jeśli pogoda, to pójdź do Czeriakowa, ale z majówki trzeba wrócić wcześniej, bo na popołudniu przygotowane są w Warszawie miłe wrażenia.

Całe nieszczęście w tem, że za wiele tych wrażeń na raz. Gdzie zatem pójść by się najlepiej zabawić?

Tu afisz oblrzymie zapowiadają *ćwiczenia akademickie panny Spelterin*, na linie druciannej, *fantazje akrobatyczne p. Stifforda i cuda panny Laury*.

Nie pytajmy o związek ćwiczeń, akademji i akrobatyki, nie dociekajmy jaka może być fantazja na linie, ale bądź co bądź, choćby tymrazem płeć piękna chciała tylko powtórzyć sławetne sztuki Blondyna, jużby warto pójść je zobaczyć, a cóż dopiero, gdy amerykańki obiecują nam zaćmić bohatera Niagary. Więc nie ma co, trzeba pójść na folwark Ś. Krzyżki.

Ale jakże naraz być w dwóch miejscach: przecież wypada przywitać Bilsego po dwuletnim z nim nie widzeniu się, a z folwarku Święto Krzyżkiego za nim człowiek wszystko zdoła obejrzeć, będzie już zapóźno dążyć do Szwajcarskiej Doliny, bo już i Bilsego tam chyba wtedy nie będzie. Więc gdzie iść?

Otóż sęk i trudność nielada.

A tu jak na złość wabi jeszcze trzeci afisz. Ten wyzywa do szermierki z p. Szramem w ogródku „Figaro“ i obiecuje zwycięży aż 100 rs. Na ruble zgoda, ale bić się.... pfe, popatrzeć się jednak jak się inni biją, w każdym razie warto.

Jakże tedy rozwiązać ów węzeł gordyjski, boć trzeba pójść tu lub tam?

Najprędzej rozstrzygnie to może deszcz, który nie pozwoli nigdzie pójść i skończy się wszystko na.... bezyku.

....Ale nie. W tej chwili otrzymujemy odwołanie jutrzejszych popisów amerykańek, z powodu nieprzewidzianych przeszkód. Dobrze się stało.... dla Bilsego.

== W tych dniach wyszedł prospekt nowego zupełnie rodzaju wydawnictwa, mianowicie „Przewodnika handlowego adresowego“, mającego się wydać na rok 1872, przez K. Wolniewicza. W przewodniku znajdować się będą alfabetycznie ułożone adresa handlujących w Petersburgu, Wilnie, Kijowie, Żytomierzu, Odessie, Warszawie i nnych miastach Królestwa oraz Pruss i Austrii. Za umieszczenie każdego adresu, wydawca pobierać będzie rubla. Przewodnik rozesłany będzie za to bezpłatnie w wszystkich główniejszym hotelom i pierwszorzędnym stacjom kolei żelaznej w wymienionych miejscowościach, oraz w Wiedniu, Berlinie i Paryżu, ma być też również bezpłatnie przesyłany główniejszym firmom i bibliotekom znajdującym się w tych wszystkich miastach. Zadaniem przewodnika będzie ułatwianie rozleglejszych stosunków handlowych pomiędzy wymienionymi miastami, dotychczas słabo lub wcale nierozwiniętemi. Nie podobna odmówić przewodnikowi wielkiej użyteczności, jeśli wydawca postara się o jak największą ilość adresów. Prospekt wyszły w językach: polskim i niemieckim, nie wiemy w jakim wyjść ma sam przewodnik. Wszelkie objaśnienia daje i przyjmuje adresa księgarnia Michała Frühlinga, na Placu teatralnym.

== *Obleżenie Paryża* Sarceya wydzie z druku u pana J. Ungra w 8-miu zeszytach, w ciągu b. m. Zeszyt pierwszy jest już gotów i zostanie rozesłany dziś

wszystkim prenumeratorom „Tygodnika Ilustrowanego“ bezpłatnie, jako zeszyt *próbny*. Rozsyłanie tego rodzaju próbnych zeszytów, numerów i t. p. u nas jest nowością, godną jednak naśladowania. W majowym zeszycie „Bibl. Warsz.“ czytamy pod rubryką „Kroniki Zagranicznej“ bardzo pochlebny rozbiór dzieła Sarceya.

== Nakładem księgarni Merzbacha w Warszawie wyszedł 1 zeszyt dzieła: „Dziwy świata pierwotnego, czyli kolebka wszechświata“, Dra Zimmana przekładu p. Dziekońskiego, wydanie drugie. Drzeworytów ma objąć 268; pożyteczną tę publikację jako poważniejsze czytanie zalecamy szczególnie dla młodzieży.

== Roboty przygotowawcze do urządzenia asfaltowego chodnika na Nowym Świecie prowadzą się pospiesznie. Dawny chodnik usunięty już został na znacznej przestrzeni; pracują obecnie nad położeniem podkładu z cegieł, czyli tak zwanego łoża, w które dopiero wlewać się będzie asfalt. Otóż przy ciągle prawie od kilku dni padającym deszczu, woda z pod domów, z całej szerokości trotoarów ścieka do przygotowanego łoża, i przez szpary pomiędzy ceglami dostaje się do leżącej pod nią warstwy ziemi, i zamienia, a może zamieni ją dopiero, zwłaszcza jeśli dżdży sta pogoda potrwa jeszcze kilka dni w błoto, nie posiadające dosyć zwartości do utrzymania ciężaru asfaltowego chodnika. Następnie przy wysychaniu, w tym ziemnym podkładzie tworzyć się będą nierówności, do których odpowiednio obsuwać się będzie łożo ceglane i na wierzchu będący asfalt. Czy więc nie lepiej byłoby poświęcając szybkość przedsięwziętej roboty dla jej trwałości, wstrzymać ją na jakiś czas, a przynajmniej wylewanie chodników asfaltem odłożyć na kilka dni, aby dać czas wilgoci spłynąć, to jest prowadzić roboty dalej dopiero wtedy, gdy ziemia pod ceglami należycie wyschnie?

== Ilustrowane pisma nasze „Tygodnik Ilustrowany“ i „Kłosy“ doprawdy walczą ze sobą o lepszą w piękności drzeworytów. Zeszłobrotni numer Tygodnika dał nam dwie przepyszne reprodukcje z ostatniej pracy Grotgera. „Kłosy“ znów wystąpiły wczoraj z drzeworytem z obrazu Neuville'a przedstawiającym pochód a raczej żeglugę eklererów francuzkich. Jestto przedmiot natchniony wypadkami ostatniej wojny. Nie mamy zamiaru oceniać wartości powyższych kompozycji—chcemy tylko zwrócić uwagę na artystyczne wykonanie drzeworytów, przynoszące istotnie chlubę naszemu drzeworytnictwu i wymownie świadczące o jego postępach.

== Z rozporządzenia ministerjum skarbu utworzono Kasy powiatowe w miastach gubernji płockiej: Płońsku, Rypinie i Sierpcu.

== „Gazeta Lekarska“ donosi, że we wsi Wiązowa, leżącej za stacją kolei Terespolskiej Miłosna o kilkanaście wiorst od Warszawy, zachorowało w tych dniach na ospę dziewięć osób. Wiadomość tę nieopieczającą podajemy szczególnie dla tych, którzy nie odbyli powrotnego szczepienia ospy.

== Słyszeliśmy, że do liczby pism periodycznych w Warszawie wychodzących przybędzie podobno dwutygodnik: „Niwa“ i codzienne p. n. „Figara.“

== Według „Kliniki“ stan zdrowia publicznego w Warszawie w ciągu upłynionego miesiąca kwietnia nie był bynajmniej zadawalający. Wśród dość wielkiej liczby chorych przeważnie panowały choroby epidemiczne, a szczególnie ospa rodna i złagodzona tak u dzieci jak i u dorosłych. Częstemi też były zimnice, czyli tak zwane febrę, zapalenia gardła, kataru dróg oddechowych i kanału pokarmowego, reumatyzmy, różę i napady apoplektyczne. Większość tych chorób była następstwem nadzwyczaj nie pogodnego stanu powietrza i nagłych jego zmian.

== Udzielono nam wiadomość, która dla zwolenników sportu i właścicieli stad obojętną nie będzie, iż w tym miesiącu a najdalej w przyszłym, ma przybyć do Europy, a mianowicie do Jass, głośny na całym wschodzie hippolog Arthur Bej (Zimmerman) ze świeżym lecz nie licznym transportem doborowych koni arabskich. Z tej samej stajni oglądaliśmy niedawno konie nabyte przez p. Gustawa Cichowskiego. Osoba, która nam tę wiadomość udzieliła a która zamieszkuje na wschodzie opowiada, że w transporcie tym, wyróżniają się szczególnie dwa prześliczne okazy, które do pereł wschodu zaliczają, a które udało się panu Z. przez wieloletnie stosunki przyjaźni nabyć od Abdel-Kadera. Gdy konie te przybyły do Kairu, dom i stajnia pana Z. miały być jak w obleżeniu, a to nie tylko przez cudzoziemców, ale i tamtejszych mieszkańców. O ile wiemy jeden z tych drogocennych koni zamówiony już został do stad Cesarstwa, a drugi do Berlina.

== Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze wielkim 879, w teatrze Rozmaitości 228.

== Onegdaj pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn—, kobiet—; na cmentarzu katolickim mężczyzn 2, kobiet 3, dzieci 5; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn—, kobiet—; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn 2, kobiet 1.

— Onegdaj przyjechało do Warszawy osób 209, wyjechało zaś 185. (Gaz. Polic.)

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
151	Targowa	Wodher M.	Wdowa, dzieci drob. 6-ro.
290	Ząbkowska	Chojnacka M.	Lat 91.
150	Targowa	Milberg Sanc	Gluchy, dzieci drob. 7-ro.
211f	Ząbkowska	Lejzor Sznek	Lat 80, chory obłożnie.
211e	Ząbkowska	Lombartowicz	Lat 70, chora obłożnie
2	Oboźna	M..... M.....	Chory na suchoty, lat 21.
21	Złota	Łukasiewicz	Kaleka, niedołężna
25	Złota	Kopeć B.	Wdowa, chora chronicznie Lat 70.
6	Wiślana	Motwińska M.	Chora, dzieci drobnych 6-ro, matka stara.
1	Koszyki	Łata Małg.	Kaleka na nogi.
7	Leszno	Mikuszevska	Słabowita, dz. drob. 4-ro.
10	Bugaj	Bartnicka	Chora chronicznie niezdolna do pracy.
55	Nowolipie	Szym..... W.	Żona chora, 7-ro dr. dz.
1149	Zucka	Areiszewska	Lat 70, niedołężna.
19	Leszno	Radzikowska	Wdowa, chora, dz. dr. 6-ro.

— Panu *Zefirynowi w Warszawie*. Nadesłane studjum odczytaliśmy. Rzecz nie nowa a zużytej treści nie wynagrodzi forma. Prosimy o bardziej streszczoną pracę.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od H. W. rs. 1 na wpis dla ucznia L. W. gdyż bez tej pomocy nie może kończyć nauk; od F. C. rs. 1 dla K. K.— Złożono oraz od Gienjusza P. marek 100, od F. i S. T. marek 170 i od Stasia K. marek 117.

Orszaku J. C. Mości Jenerał-Major *Frederyks*, wyjechał do Petersburga.

+ Dnia 15 b. m., t. j. w poniedziałek, jako w dniu imienin ś. p. Zofii z Nowodworskich *Pogorzelskiej*, odbędzie się w kościele Śgo Józefa Oblubieńca N. M. P. na Krakowskim-Przedmieściu, za spokój jej duszy żałobne Nabożeństwo o godzinie 10tej z rana, na które pozostali: mąż z córką i rodzice, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —3507—

+ Dnia 15 maja jako w drugą rocznicę imienin ś. p. Zofii *Schröder*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jej anielskiej duszy, o godzinie 10-iej z rana w kościele Świętego Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała w ciężkim żalu matka, po tak bolesnej stracie w Bogu szukająca pociechy, Przyjaciół i Znajomych uprzejmie zaprasza. —3491—

+ W dniu 15 maja, to jest w następujący poniedziałek o godzinie 9-tej rano, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie Msza Śta za duszę *Juljanny i Jacka Zakluczynskich*, a to z legatu przez niegdy *Juljanę Zakluczynską* uczynionego. O czem Nadzór Cmentarza interessowanych zawiadamia. —3487—

+ We wtorek dnia 16 maja, jako w rocznicę śmierci ś. p. *Teodora Guzowskiego*, b. Sędziego Trybunału Warszawskiego, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Śgo Krzyża o godzinie 9-iej rano, na które pozostała żona Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego zaprasza. —3490—

+ *Wincenty Koitkowski*, b. Referendarz Stanu, przeżywszy lat 77, po krótkiej chorobie, w d. 11 b. m. życie zakończył. Pozostałe strapione córki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wprowadzenie zwłok w dniu 14 b. m., o godzinie 6tej po południu, z kościoła Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo w dniu 15 b. m., o godzinie 11tej z rana w tymże kościele odbyć się majace. —3500—

+ W dniu 12-tym maja r. b. zasnął w Bogu w wieku lat 86, ś. p. *Jan Ordęga*, dziedzic dóbr Żelechowa, Sędzia Pokoju Okręgu Żelechowskiego. Pozostali w żalu synowie, córka i wnuki, zapraszają krewnych i znajomych na exportację w dniu 16-m, na nabożeństwo żałobne i pogrzeb w dniu 17-tym w Żelechowie odbyć się majace. —3520—

+ W dniu 9 m. b. m. w mieście Przasnyszu, po jednodniowej ciężkiej słabości, oddał Bogu ducha *Michał Goetz*, przeżywszy miesiąc 9 i dni 23, jedyny syn Naczelnika tamtejszej stacji telegraficznej, pozostawiający w ciężkim smutku pogrążonych rodziców. Zwłoki jego w dniu 11-m b. m. pochowane zostały na miejscowym cmentarzu prawosławnym. —3514—

== W zeszłą sobotę w kościele Śgo Marcina zawarty został związek małżeński p. *Pawła Migasiewicza* z panną *Bronisławą Wodzińską*. Ceremonji błogosławieństwa ślubnego dopełnił JKs. *Prosper Niemicki*.

— „Petersb. Wiad.“ donoszą: że na wniosek Ministra Finansów, Najjaśniejszy Pan zezwolił raczyć na assygnowanie 2,000 rs. do rozporządzenia towarzystwa

technicznego celem obejrzenia i opisu międzynarodowej wystawy w Londynie mającej się rozpocząć w d. 1-szym Maja r. b.

— „Noworossyjski Telegraf“ donosi iż właściciele ziemscy na zjeździe odbytym w m. Elizawetgradzie postanowili ustąpić bezpłatnie place pod budowę gimnazjum realnego.

— Instytucja tanich objadów w Petersburgu, jak donoszą „Birż Wied“ szybko się rozwija pod opieką J. C. W. W. K. Heleny Pawłowny.

Otwarcie pierwszej kuchni na Kronwierskim prospeckie w domu Nr. 45, miało miejsce d. 21 Kwietnia. Lokal składa się z 5 pokoi. Dania obiadowe składają się z barszczu z mięsem, kotletów, ciętych z kartoflami i makaronem. Obiad kosztuje 18 kop. sr. Damy przyjęły na siebie dyżury. Instytucja ta ma zamiar sprzedawać chleb o dwie kop. na funcie taniej jak piekarze.

— „Odeski Wiestnik“ donosi, iż nowo utworzone odeskie towarzystwo wód mineralnych wpadło na szczęśliwą myśl urządzenia *ruchomych* bufetów rozwożących wodę sodową i inne gazowe chłodzące napoje po ulicach. Każdy taki bufet obejmuje długości 2 arszyny, urządza się na kołach i posiada 6 kranów dla różnego rodzaju napojów. Wartoby może podobny pomysł wprowadzić w Warszawie szczególnie dla ulic w odleglejszych częściach miasta w czasie skwarnych dni lata.

— „Birż. Wedom.“ umieściły sprawozdanie Sądu okręgowego Petersburskiego, odbytego w dniu 22-m kwietnia r. b. w sprawie przeciwko rzeczywistemu radcy stanu Mikołajowi Kompaniejszyczkow, obwinionemu o okazywanie nieuszanowania władzy w miejscu urzędowania Sędziego Pokoju oddziału 10 w Petersburgu i o znieważenie słowne kontrolera banku państwa Fedorowa, w czasie wykonywania przezeń obowiązków służbowych. Sąd okręgowy za powyższe czyny skazał obwinionego na odsiedzenie kary aresztu w więzieniu przez miesiąc dwa i tydzień jeden.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Pokój zawarty został na zasadach wzajemnych ustępstw i dogodności. Niemcy darują Francji pół miljaru franków, ale na 4½ pozostałe otrzymują przekazy na bankierów angielskich, niemieckich i francuskich płatne w ciągu roku. Zraz po ratyfikacji traktatu opuszczają forty północno-wschodnie, nie czekając na zapłatę pół miljaru stypulowane w preliminarjach wersalskich. W ostatniej trzeciej epoce, dla której oznaczono stopę wojsk na 40,000, sama tylko Lotaryngia francuzka, co najwięcej, podana będzie pod zajęcie; Niemcy poprzestają jednak na zajmowaniu Nancy, Belfortu i Longwy z okęgami. Domy niemieckie płacą pierwsze 2 miljarde w formie i czasie ustanowionym przez rząd cesarstwa niemieckiego. Reszta (2½ miljar.) płatna jak wyżej wspomniano, nie ma dla siebie określonego terminu koniecznej realizacji, dotychczasowe przynajmniej doniesienia nic o tem nie mówią.

Skrócenie czasu zajęcia, o którym wspominały wczorajsze wiadomości berlińskie, nie jest więc dotąd jeszcze pewnem i o tyle tylko można w nie wierzyć, o ile interes materialny każe Niemcom jak najprędzej należność swą w zupełności zrealizować. Tekst traktatu — a przedtem jeszcze spodziewane wyjaśnienie Bismarcka w Sejmie niemieckim, usuną wątpliwości.

Potwierdza się dziś wiadomość, że Francuzi poczynili znaczne ustępstwa handlowe, że wydają całą zdobycz morską — a sami otrzymują bezzwłocznie wszystkich swoich jeńców. O łupie wojennym niema wzmianki. O układzie tajemnym w przedmiocie interwencji pruskiej — pogłoski ciągle się utrzymują bez bliższych wskazówek. Sama zasada interwencji w formie dobrowolnej pomocy mogła być uznana przez oba państwa; ale termin wyznaczony pierwotnie na 4 czerwca nie zasługuje na wielką wiarę.

Z Berlina piszą że pół miljaru stracone z kontrybucji na rzecz Skarbu Francuzkiego odpowiada prawie stosunkowej części długu publicznego Francji, jaka z podziału przypada na Alzację i Lotaryngję. Jeżeli Pouyer-Quertier z takiego tylko tytułu dopominał się obniżenia kontrybucji, to przyznać trzeba że miał za sobą i słusność i prawo i zwyczaj. Dziwić się należy że w Wersalu już nie dopełniono potrącenia wynikającego z samej natury rzeczy. Włochy za Lombardję i Wenecję przyjęły część długu austriackiego każdy uważał to za rzecz godziwą i prawną, dla czegożby dzisiaj nagle Francja miała być gorszą od Austrii w r. 1859 1866? Czy dla tego że większych nieszczęść większego upokorzenia doznała?

Pokój ostateczny musiał zapewne uregulować stosunki obywatelstwa, w Alzacji i Lotaryngji. Uchwała komisji Sejmu niemieckiego, której opierał się Bismarck wraz z radą związkową, gwałci art. V preliminarjów, wprowadzając bowiem do Alzacji i Lotaryngji węzeł poddaństwa niemieckiego, znosi prawo

wolnego wyboru między jednym i drugim państwem. Gdyby uchwała komisji stała się uchwałą sejmu, Alzacyjczy i Lotaryngczycy mogliby tylko w drodze emigracji t. j. przez uzyskiwanie paszportów emigracyjnych, utrzymywać się w dawnej jedności z Francją, a wtedy zależełoby nie od własnej woli, ale od woli urzędów sprawowanych z ramienia Cesarza niemieckiego.

Przy układach o pokój, bonapartyści intrygowali podobno przeciwko rządowi francuzkiemu. Jaką formę miały te intrygi i czy rzeczywiście wystąpiły, trudno powiedzieć. Może być, że p. Bismarck, nie wierząc nawet w pretensje człowieka Sedanu i praktyczne ich znaczenie: kazał straszyć pełnomocników francuskich widmami imperjalizmu. Postrachy takie jednak miałyby więcej charakter igraszki niż intrygi politycznej. Sprawa człowieka z Sedanu, pomimo odezw jego stronników do wyborców z Ajaccio — napiętnowanych całą bezczelnością, na jaką występne knowania zdobyć się mogą, pomimo listu przyjaciela Pietri do mass wiejskich, wydanego pod pseudonimem Ludwika Duchesne, w dość zrzecznej redakcji: sprawa ta jest już na zawsze upadła. O restauracji napoleońskiej poważnie nawet mówić się nie godzi — i tylko dziennikarstwo angielskie mogło mieć dość odwagi, aby myśl jej podnieść.

Nareszcie mamy atak stanowczy na Paryż: energia i doniosłość działań rozpoczętych po ostatniej odezwie Thiersa wskazują, że ten piąty z rzędu zamach będzie już ostatnim. Po upadku fortu Issy, który wczasy opuszczonym został przez powstańców a do którego wersalczy, zapewne z obawy min, dostali się wejściem podziemnym (tak przynajmniej doniesiono), straszną baterją na Montretout zwróciła się na południową część wału zachodniego — nadwyrężyła go już znacznie a gdy ustawione zostaną działa na Issy, i artylerja zbliży się pod wał, do czego wstęp już uczyniony przez podkopy wczoraj wspomiane: bramy Auteuil, St. Cloud, Point du jour i Billancourt, znajdują się w gorszym jeszcze położeniu niż brama Maillot i jedną z nich wersalczy sforują sobie przejście do miasta.

Zdobycie czterech jeszcze fortów południowych byłoby w takim razie nie potrzebnem — powstańcy musieliby się cofnąć z pod Neuilly, Sablonville, Asnières, Clichy i Levallois. Usadowienie się wersalczyków w St. Denis, jako jeden ze skutków pokoju — uczyni pozycję powstańców w tej stronie po za murami bardzo krytyczną i zmusi ich (nieodwołalnie do zamknięcia się w mieście. Tymczasem walka trwa prawie na całej linii, d. 8 i 9 panował potężny bardzo ogień, dnia 10 osłabł, ale pod wieczór wzmógł się znowu i połączony został z napadem na forty Montrouge i Bicêtre. Od zdobycia Issy, Montrouge dwukrotnie był już napadany. Atak d. 10 pozostał bez rezultatu. Fort Vanves, który wersalczy uważali 10 za opuszczony, 11 miał znowu obsługę garnizonową. Położenie tego fortu, może się poprawić przez nowe szańce poprzeczne, które, o ile się zdaje, federalni wyciągnęli do niego od liceum w Issy.

Wszystko to jednak są już tylko ostatnie wysilenia w celu porządkowej regularnej obrony za murami miasta. Komuna wkrótce będzie musiała bronić się na bruku. Komitet centralny wydaje jeszcze odezwy, bez szczerzego fanatyzmu nadęte i puste. Komitet i Komuna odegrały już co miały do odegrania. Trzeci z rzędu dowódca Rossel idzie pod sąd; za co? — za to że się komunię nie szczęści że niema powodzenia w obronie. Dwudziesto-siedmioletni delegat w wydziale wojny zażądał dymisji z powodu chaotycznego zamieszania w łonie komuny, „wszyscy rządzą, nikt nie chce słuchać“ mówi Rossel „muszę albo cofnąć się albo przeskoczyć usunąć“. Ponieważ to ostatnie nie w jego mocy przeto delegowany prosi „o celkę“ w więzieniu Mazas. Proźba jak widzimy radykalna — a może nawet i szczerą.

Ustąpienie Rossella, uwigwienie go i oddanie pod Sąd jest wpływem zwycięstwa odniesionego nad nim przez komitet centralny i sprzymierzony z nim komitet bezpieczeństwa publicznego. Władza po Rosselu podzieloną została między komitet centralny i delegata cywilnego w wydziale wojny, którym mianowany Delescluze. Niema wcale naczelnego wodza. Pogłoski o mianowaniu go ucichły, komitet niedowierza nie ufa nikomu i sam jest naczelnym dowódcą. Komitet bezpieczeństwa przeznaczonym jest zdaje się na następcę komuny: która ogłasza go nieustającym na ratuszu: sama poprzestaje tylko na trzech posiedzeniach w tygodniu, a członków swoich rozsada po merostwach. Jest to już początek abdykacji. Lada dzień otrzymamy wiadomość, że komitet bezpieczeństwa został najwyższą władzą w Paryżu. Zreformowano go zapewne w widokach tej metamorfy i według „Journal officiel“ zasiadają w nim teraz Ravvier, Arnould, Gambon, Endes i Delescluze.

Wiadomości Telegraficzne.

Paryż 10-go godz. 12 w południe. — Proklamacja komitetu centralnego oznajmia, że komitet otrzymał od komitetu bezpieczeństwa pełnomocnictwo do zarządzenia wojskowego i postanowił surowe przepisy jak najsurowiej przeprowadzić. Nikt niema prawa uchylać się od obrony. Komitet zdecydowany jest każdy objaw złej woli poskromić i nadać obronie nieprzerwaną siłę.

Paryż 10-go godz. 12 min. 40 w południe. — Na wczorajszym posiedzeniu komuny, które było tajemnem, postanowiono zażądać od dotychczasowych członków komitetu bezpieczeństwa aby ustąpili miejsca ludziom nowym, mającym się zamianować przez komunę. Dalej postanowiono zamianować cywilnego delegata do spraw wojennych. Delegatowi dodana będzie do boku komisja wojenna, obecnie istniejąca. Wyznaczono komisję z 3-ch członków dla zrehabilitowania odezwy do ludności. Komuna będzie odtąd zasiadać tylko 3 razy na tydzień z wyjątkiem wypadków nadzwyczajnych, w których posiedzenie będzie mogło być zwołanem na żądanie 5 członków lub na propozycję komitetu bezpieczeństwa.

Paryż 10-go godz. 12 min. 40 z południa. — Komuna postanowiła, w merostwach pojedynczych okręgów mieć reprezentantów ażeby czuwać z nieograniczoną władzą nad wszystkimi potrzebami wypływającymi z położenia. Postanowiła również wyznaczyć sąd wojenny, którego członkowie mianowani będą przez komisję wojskową, — nareszcie uznać komitet bezpieczeństwa na ratuszu, za nieustający.

Paryż 10-go maja godz. 6 m. 30 wieczorem — Członek komuny Alix został aresztowany; mówią też że dostał pomieszczenia zmysłów. Cluseret miał dziś stanąć przed komuną dla uniewinnienia się z postawionych przeciwko niemu zarzutów. Dziennik „Justice“ organ Vermorela, utrzymuje, że komuna postanowiła wczoraj aresztowanie Rossella. Postanowienie to jednak pozostało bez praktycznych skutków. Wojska wersalskie zaczynają stawiać w Issy baterje przeciwko wałom paryżkim.

Mają też obrać Issy za punkt oparcia do ataku przeciwko fortowi Vanve, którego położenie jest bardzo krytyczne i którego opuszczenie uważane jest za bliskie. Lyceum w Issy posłuży za punkt wyjścia obrony. Robota transzei gorliwie jest prowadzona, dla połączenia ich z fortem Vanve i wałami Paryża. „Reveil“ utrzymuje, że komunikacja między miejscowością Issy i Vanve zabezpieczoną została dla sfederowanych przez generała Brunela. Baterja Montretout dziś nie strzelała; z Mont-Valerien i z całego zachodniego frontu miasta, ogień był bardzo słaby.

Paryż 11-go godz. 8 rano. — Komitet bezpieczeństwa publicznego z powodu pod d. 8 przez Thiersa wydanej i w Paryżu rozlepionej proklamacji nakazał konfiskatę nieruchomości i ruchomego mienia Thiersa i bezzwłoczne zrównanie z ziemią jego domu. Komuna postanowiła stawić Rossella przed sąd wojenny. Delescluze mianowany delegowanym do spraw wojskowych. Urzędowe sprawozdania donoszą, że Montrouge i Bicêtre wczoraj wieczorem żywo atakowane były. Rezultat dotąd niewiadomy. Napad wojsk wersalskich przy Porte de Bineau został odparty.

Wersal 11-go. — Ogień działowy przeciwko pozycjom sfederowanych prowadzi się dalej i straszne wywiera skutki. Fort Vanves dotąd jeszcze osadzony wojskami sfederowanymi. Zeszłej nocy batalion naszych wojsk zdobył barykadę stojącą przed Bourg la Reine, przyczem zabito lub raniono do stu, a wzięto do niewoli 43 sfederowanych.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 13 Maja godz. 10 rano.

Wersal 11-go. — Thiers oznajmił na Zgromadzeniu, że stanowczy pokój podpisany. Wszyscy jeńcy francuzcy powracają. Francja może trzymać większą liczbę wojska aniżeli jej preliminarja dozwalały. Rząd zyskuje przeto możność energiczniejszego działania przeciwko powstaniu w Algierze. Thiers zaznacza zresztą, że wiadomości z Algieru brzmią jak najpomyślniej. Na zarzut nierozsądku i zbytnej pośpieszności postawiony Thiersowi przez jednego z deputowanych prawicy, — Thiers zagroził ustąpieniem, jeśli nie otrzyma wotum zaufania. Zaproponowane w skutek tego przez Bethmont'a (z lewicy) wotum zaufania, przyjęło 495 głosami przeciwko 10.

Wersal 12-go. — Baterje wersalskie utrzymywały straszną kanonadę. Roboty oblężnicze gorliwie są prowadzone. Fort Vanves zostanie wkrótce zupełnie otoczony.

PARYŻKIE KOBIETY.

Czem to nie zbyt jeszcze dawno były paryżkie kobiety? Gdy kto wymówił ten wyraz, mimo woli nasuwały się na myśl subrety z Mabilu, motyle postacie dam demimonde, albo elegantki, co to niczem innem zdają się nie zajmować jak tylko elegancją. „à la Frou-Frou, której ostatnim słowem w skonięciu jest zlecenie, aby na katafalku miała strój do trumny.

Teraz inaczej w Paryżu. Wielkie magazyny mody poprzemieniły się do Londynu i Brukseli.

Paręset tysięcy kobiet, które właściwie stanowiły Paryż modny, błąka się dziś po departamentach, po Włoszech, Anglii, Szwajcarii i t. d., ale w Paryżu ich najmniej.

Paryż jest obleżony, wołają pozostałe w Paryżu paryżanki w „Journal officiel de la Commune“. Paryż bombardują, gdzie są nasze dzieci i nasi bracia, i nasi mężowie? Czy słyszycie huk dział, odgłos dzwonu alarmowego?

I rzeczywiście, gdy w skutek rozporządzenia Komuny, wszyscy mężczyźni, żonaci i nieżonaci, co ma-

— Pana, który w d. 17 (29) kwietnia r. b. zgłaszał się pod Nr 34ty przy ulicy Nowy-Swiat, o dzierżawę folwarku; zawiadamia się, że jeszcze dwa folwarki są do wydzierżawienia. (1—1) —3503—

MAM zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że na letni sezon urządziłem w Dolinie Szwajcarskiej **KUCHNIĘ Polsko-Francuską**, która obfitować będzie w najwyszukaniejsze potrawy, oraz przysmaki, przyczem mam honor polecić także obficie zaopatrzony skład bufetowy, zawierający wszelkie przekąski i napoje, po przystępnych cenach. W końcu upraszam Szanownych Gości, dla zapobieżenia nadużyciom, aby w razie gdyby Kellnerowie więcej żądali, nad cenę ustanowioną w wywieszonych cennikach, raczyli mnie otem uwiadomić. (1—2) —3526— **E. YGEL.**

RESTAURACJA w Hotelu Litewskim, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

Znana od lat wielu z troskliwości o wygodę i zadowolenie swoich gości, **Restauracja w Hotelu Litewskim**, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że w odnowionym niedawno obszernym jej lokalu, oprócz zwykłych gospodarskich obiadów po 22½ kop., na bilety zaś 20 kop. dostać można każdorazowo: śniadani i kolacji, na porcje i pół porcje, z pieczenią wołową i cielęcą z różną. Oprócz tego przyrządzane bywają we Wtorki i Soboty **Kolundny** litewskie a w Niedziele i Czwartki **Flaki**; śniadania, obiady i kolacje na zamówienie z wszelkimi nowaljami. Bufet oprócz różnych win wyborowych i napojów, zaopatrzony jest w rozmaite przekąski na zimno, **Piwo** bawarskie z parowego browaru Kijoka, zjednało już sobie zasłużoną renomę. Restauracja otwarta jest każdorazowo do najpóźniejszej godziny w nocy. — **J. GŁOWACKA.** (1—1) —3529—

NOWY-ŚWIAT.

Piwo Dreherera prawdziwe Wiedeńskie; **Piwo** Tenczyńskie, Bock i Marcowe; **Piwo** Zareckie; **Piwo** PP: Habersbuscha i Kijoka, wystaje i czyste. Każda butelka jest opatrzona stosowną etykietą z firmą handlu.



Porter Halla krajowy dubel towy **Ekstrakt** słodowy leczniczy Hoffa z Berlina; **Buljon** Liebiga, i t. d.; poleca Handel Win i Korzeni **J. A. Winklera,** Nowy-Swiat, Nr 1312a. (3—6) —3228—

Do wynajęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Nowolipie, pod Nr 1, **L o k a l** składający się z dwóch dużych Salonów, czterech Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Spiżarni i dwóch Piwnic. Tamże jest do sprzedania **Mundur Skarbowy** VI-ej klasy. (1—1) —3522—

ją siłę dźwigać karabin „eo ipso“ należą do gwardji narodowej, dość znaczna liczba kobiet ciągnie za mężami do fortów i na przedmieścia. Wołają dzielić niewygody mężów w kampanji, niż żyć w domu w śmiertelnej obawie co się z nimi dzieje. W fortach tulą się po kazamatach, a gdy ich mężowie walczą w Neuilly lub Asnières, walczą się po domach pobliskich przedmieść, obłożone, zgnęźniałe i głodne. Mężom nie pomagają, a siebie poniewierają.

Zdarza się jednak, że niektóre kobiety, w brew usposobieniom pici swojej czynny biorą udział w walce.

Zdarzyło się raz, że gdy powstańcy spędzeni zostali z równiny Chatillon, pozostała tam przeciw upartej garstce gwardzystów, co postanowiła trzymać się do ostatka. Była między nimi kobieta. Podziwiano spokój, z jakim brała na cel pojedynczych ludzi po stronie przeciwnej. Trzeba wiedzieć, że nadzwyczaj rzadko się zdarza, aby żołnierz w czasie walki celował, szczególnie w teraźniejszej wojnie paryżkiej.

Niedawno wieczorem złożono na placu przed merowstewem dzielnicy Vaugirard ośm trupów poległych gwardzystów. Zbiegł się tłum kobiet z gorączkowym

niepokojem przypatrując się nabrzmiałym i obwałowanym ziemią trupom, czy nie poznają w którym z nich swego męża, syna lub ojca. W tem przywieziono dziewiętego trupa z bataljonu tej dzielnicy. Gdy padło nań światło latarni, poznano że to dziewczyna.

W pewnym sklepie przy Rue de Montreuil toczyła się na drugi dzień pogadanka o tym wypadku między kupcową a jakąś inną kobietą. Kupcowa utrzymywała, że to ani ładnie ani pożytecznie, aby kobieta wdawała się w wojaczkę. Jej przeciwniczka twierdziła zaś, że jeżeli która ma siłę i ochotę do tego, powinna walczyć.

Różnice zdań objawiały się w formie coraz dobitniejszej aż przyszło do tego, że energiczna obrońniczka markietanek podniosła rękę, aby ile możności jak najsilniejszym policzkiem zadokumentować kupcowej, jak niebezpieczną jest rzeczą z lekceważeniem wyrażać się o rycerskim animuszu kobiet. Lecz uderzenia nie wykonała: oczy poszły jej w słup, zesztyniała, i padła trupem. Złość na „zacofane“ pojęcia biednej kupcowej o społecznym stanowisku kobiety zabiła ją: pękła jej żyła w sercu.

Obicia Papierowe,
ROLETY DO OKIEN I CERATY
NAJTANIEJ.
W SKŁADZIE
SEWERYNA MAZUR i S-ki,
Plac Teatralny, Pałac Blanka, obok Ratusza. (21—0) —1506—

TEATR WIELKI—Dziś: Przedstawienie pana Romana—Jutro: **Piękna Helena.**
TEATR ROZMAITOSCI—Dziś: **Poczwarka.** Jutro: **Syn Gibojera.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

J u t r o
PIERWSZY KONCERT
B. B I L S E G O,
Dyrektora Orkiestry Cesarskiej z Berlina, złożonej z 60 ciu artystów.

Program:
Część I-sza: Uwertura z op. „Wolny Strzelec“, K. M. Webera. 2. Wielki marsz z op. „Tannhäuser“, R. Wagnera. 3. „Wezwanie do tańca“, K. M. Webera, instrumentował Berlioz. 4. Wielka fantazja z op. „Lohengrin“, R. Wagnera. Część II-ga: 5. Uwertura z op. „Wilhelm Tell“, Rossiniego. 6. „Opowiadania z lasu Wiedeńskiego“, walc, Straussa. 7. „Ständchen“, Fr. Schuberta, instrumentował C. Stein. I-sza część na klarnet, 2-ga część na waltornię, 3-cia część na skrzypce, altówkę i wiolonczellę, z towarzyszeniem arfy. 8. „Kongres melodyjny“, Conradięgo. Część III-cia: 9. Uwertura z op. „Wesołe Kobiety z Windsoru“, Nicolaiego. 10. Air (Gavotte), Ludwika XIII-go. 11. „Der Ritt der Walküren“, R. Wagnera. 12. Mazur, Sobanińskiego.

P o j u t r z e:
Część I-sza: 1. „Cisza morska i szczęśliwa podróż“, uwertura Mendelssohna-Bartholdy. 2. Międzyakt z op. „Lohengrin“, R. Wagnera. 3. Warjacje z Kwartetu Cesarskiego, J. Haydna, wykonane przez 32 osób. 4. Fantazja z opery „Oberon“, K. M. Webera. Część II-ga: 5. Uwertura z op. „Tannhäuser“, R. Wagnera. 6. Morgen-blätter, walc, Straussa. 7. Medytacja z pierwszej preludji Bacha, Gounoda, solo wykonane będzie przez 20-stu skrzypków. 8. Musikalischer Bilderbogen, potpourri, Conradięgo. Część III-cia: 9. Uwertura z op. „Semiramida“, Rossiniego. 10. Bilse, polka, z towarzyszeniem na trąbce, Parlowa. 11. Ave-Maria, F. Schuberta, instrumentował B. Bilse. 12. Marsz strzelecki, B. Bilsego.
Początek o godzinie 6-ej.
Cena wejścia Kop. 25. Codziennie Koncert.
We Środę Symfonia C moll, Nr 5, L. Beethovena, i Marsz Cesarski, R. Wagnera. (1—1) —3528—

FABRYKA
Porteru i Piwa Bawarskiego,
POD FIRMĄ:
HABERBUSCH & SCHIELE
w Warszawie
ulica Krochmalna, Nr 1003,
ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż rozpoczęła w tych dniach.
SPRZEDAŻ
Piwa Bawarskiego Zapasowego
(Lagerbier),
wyborowej dobroci
z pierwszej lodowni,
na beczki i butelki w fabryce, na kufelki zaś, we wszystkich Zakładach, piwo z tej fabryki utrzymujących, (1—3) —3488—

— Dnia 10-go b. m., w Wielkim Teatrze w loży II-go piętra z lewej strony, Nr 2-gi, w czasie przedstawienia „Hamleta“ zabrana została zapewne przez pomyłkę **Lornetka** czarna, skórka obszyta. Uprasza się posiadacza tejże lornetki, aby ją wrócić raczył do kasy Teatralnej; jest bowiem znany w Teatrze. (1—1) —3533—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 12 Maja 1871 r.

Termometr R.	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
wskazywał st. ciepła	0.8	5.8	3.9

W ciągu doby największe ciepło st. 7.5 najmniejsze st. 0.0.
Barometr stał nisko.
Wiatr przeważnie zachodni.
Niebo zachmurzone, śnieg, deszcz.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 2.0 R.; barometr cokolwiek się podniósł, wiatr zachodni, pochmurno.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 5 cali 4.

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 12 Maja płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs: 7 k. 37½, do rs. 7 kop. 35: — żyta wagi 230 do 240 od rs: 4 kop. 20 do rs: 4 kop. 40: — jęczmienia 4-ro i dwurzędowego rs: 3 k. 37½, do rs: 3 kop. 60: — owsa rs: 2 kop. 55 do rs. 2 kop. 70: — kartofli rs. 2 kop. — do rs. 2 kop. 10.
— **Okowite** płacono: — dnia 12 Maja hurtową składniczą za garniec od k. 141 do kop 141½. Pojedynczą, szynkarską za garniec od kop. 142½ do 143½ kop.

FOLWARK ŚWIĘTO-KRZYŻKI

Z powodu nieprzewidzianych przeszkód, ogłoszone na Niedziele dnia 14 b. m., przedstawienie **Ekwilibrystek Amerykańskich**

MISS LAURY I MISS SPELTERINI.

miejsca mieć nie będzie. O dniu pierwszego przedstawienia, nieomieszkać w swoim czasie przez afisze i dzienniki, Szanowną Publiczność zawiadomić.

(1—1) —3524—



DONIESIENIE TEATRALNE.

WIELKI TEATR.
w Sobotę, dnia 1 (13) Maja 1871 r.
PROFESSOR ST. ROMAN Siostrzeniec znakomitego BOSCO,
SZTUKMISTRZ DWORÓW: AUSTRIACKIEGO, DUŃSKIEGO i SZWEDZKIEGO,
będzie miał zaszczyt dać **pierwsze nadzwyczajne PRZEDSTAWIENIE** Magji, Mimiki, Fizjonomiki i muzyki na arfie eolskiej.
Program przedstawienia afisz doniesie. —Cena miejsc zwyczajna. —Początek o godzinie 8-ej.
W Poniedziałek drugie przedstawienie z nowym programem.
Pan St. Roman mieszka w Hotelu Europejskim, pod Nr 135, zastać go można codziennie od godziny 2-ej do 4-ej po południu. (2—2) —3452—

Redaktor Julian Statkowski. — **Wydawca** Gustaw Gebetner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5). — Дозволено Цензурою.

DODATEK.

WIADOMOŚCI KSIĘGARSKIE.

ODGŁOSY Z GÓR

POEZJE

FELICJANA.

OFIAROWANE

Teofilowi Lenartowiczowi,

wyszedł z druku nakładem Księgarni i Składu Nut **Gebethnera i Wolffa** i sprzedają się we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych, po cenie 50 kop., z przesyłką na prowincję 60 kop. (5-5) — 1595 —

Nakładem Składu Nut Muzycznych **G. Sennewalda**, przy ulicy Miodowej Nr 481, nowy 4, wyszedł w Lipsku:

Dietrich'a M. „Wielka Polka militarna.“ Cena kopie-
jek 45.

Wielhorskiego Hr. „Bagatelles.“ Cena kop. 52½.
Egzemplarzy nabyć można we wszystkich składach Nut Muzycznych w Warszawie i na prowincji. (1-3) — 3446 —

KSIEGARNIA, SKŁAD NUT

I EKSPEDYCJA PISM PERJODYCZNYCH

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

PRZY ULICY KRAK. PRZEDMIEŚCIE, NO. 1 NOWY.

Posiada i dostarcza książki, Nuty, pisma periodyczne krajowe i zagraniczne, nie tylko te które sama ogłasza, **lecz wszystkie inne przez różnych wydawców, towarzystwa i redakcje w pismach lub katalogach przez kogobądź ogłaszane i pod temi samymi warunkami.** Tym sposobem, przy księgarni wymienionej wyżej, urządzona jest

OGÓLNA EKSPEDYCJA

KSIAŻEK I NUT

pism periodycznych krajowych i zagranicznych.

wszelkim żądaniom zadosyć czyniąca. **Skupienie interesów piśmiennictwa i muzyki, wielką są wygodą dla Publiczności, mogącą potrzeby swoje w jednym miejscu zaspokajać.** Osobom w stałych stosunkach z księgarnią zostającym, przyznawane są możliwe ułatwienia i korzyści. Amatorowie zbiorów i rzadkości bibliograficznych mogą otrzymywać katalogi antykwarskie i licytacyjne.

Ze podjętym zobowiązaniem wymieniony zakład **bez zawodu Publiczności** odpowiedzieć zdolny, rekojmnią przeszło 30 letnie doświadczenie właściciela oraz egzystencja firmy od 1853 roku, pierwotnie w Wilnie, obecnie w Warszawie. (3-10) — 1632 —

OSTROGA,

Kartki humorystyczno-satyryczne,

redakcja i nakład M. Dzikowskiego, wyszła z druku za IIIci zeszyt **Kolców** i sprzedaje się we wszystkich Księgarniach i Kantorach pism po kop. 30. Nadto w dalszym ciągu przyjmuje się prenumeratę, wynoszącą w Warszawie kop. 90, na prowincji **rs. 1**, za co przesłaniem natychmiast zostaną: Iszy II-gi zeszyt **Kolców**, **Ostroga i czwarta humorystyczno-satyryczna publikacja pod stosownym tytułem**, która wyjdzie w tym czasie. Pieniądze prenumeracyjne adresować należy: **M. Dzikowski** w Warszawie, ulica Sienna Nr 2 nowy. (1-1) 3459 —

Monografia Hemorroidów

Dziękuję **Dra. André Lebel**, lekarza fakultetu Paryskiego. Do nabycia we wszystkich księgarniach. — Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa.

Taryfą celną Państwa Rosyjskiego pozycja 151, II Nr 36 i 37 upoważnione do w prowadzania.

Pigułki Dra Lebel z proszku rośliny przeciw Hemorroidom sprzedają się we wszystkich Aptekach Cesarstwa. — Skład główny w Warszawie u **A. F. Galle**. (32-50) — 5617 —

OGŁOSZENIE

Izba Skarbowa Warszawska

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 26 Maja (7 Czerwca) r. b., o godzinie 12-tej w południe, w Sali Posiedzeń Izby Skarbowej, odbędzie się głośnie, in plus licytacja na sprzedaż po-missionarskiego Placu w mieście Warszawie, przy ulicy Nowogrodzkiej położonego, zawierającego łokci kw. 3,900, od summy rs. 2118 kop. 75.

Przystępujący do licytacji obowiązani przedstawić na stół licytacyjny tytułem wadium rs. 300, w gotowiznie, albo papierach publicznych, licząc takowe po cenie na kaucję przyjmowaną.

Konkurencji nie życzący stawiać do licytacji głośnie, mogą przysłać do Izby Skarbowej, w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opieczetowane deklaracje, napisane podług formy wskazanej w § 1909 tomu X części I-ej Zbioru Praw (wydanie 1857 r.)

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej, codziennie, w godzinach służbowych. (1-3) — 3434 —

Ogłoszenie

Ktoby z PP. Amatorów lub Amatorek śpiewu życzył sobie mieć kogo do akompanjowania na fortepianie, z rozmaitych oper, niech się zgłosi do P. Karola Zagurkowskiego, Nauczyciela Śpiewu, mieszkającego przy ulicy Wielkiej, w domu pod Nrem 5 (nowym), w murowanej oficynie, a ten w zupełności

odpowie wszelkim żądaniom i za przystępną cenę. Również akompanjować do skrzypców, fletu, grać na try ręce i do muzyki rozpisanej na dwa fortepiany, P. Zagurkowski podejmie się. (3-3) — 3227 —

Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Bygoskiej.

Podaje do wiadomości, że od włącznie d. 8/20 maja r. b. i przez czas trwania sezonu kąpielowego w Ciechocinku, można nabywać w kasie stacji głównej w Warszawie, bilety spacerowe klasy 2-ej i 3-ej do Ciechocinka, z powrotem bezpłatnym.

Bilety wykupione, są ważne na dni trzy, t. j. do wyjazdu wyłącznie tylko w każdą sobotę lub wigilię świętą, pociągami osobowymi (klasy 2-ej i 3-ej) o godzinie 7-ej min. 16 z rana i pociągami (klasy 2) o godzinie 2 ej min. 19 po południu z Warszawy wychodzącymi, a do powrotu z Ciechocinka, w czasie dowolnie obranym, nie później jak w każdy poniedziałek lub nazajutrz po dnia świętecznym, temiz pociągami przybywającymi do Warszawy o godzinie 2e-j min 18 po południu i o godz. 8 min. 48 wieczorem. — Warszawa d. 21 kwietnia (3 maja) 1871 r. (2-3) — 3250 —

W dalszym ciągu sprzedają ruchomości należących do spadku po niegdyś Janie Oczipowskim, Doktorze Medycyny, w dniu 3 (15) Maja r. b., o godzinie 3 z południa, w domu pod Nr 1542 ulica Chmielna, naprzeciw Komory składowej, sprzedane zostaną przez publiczną licytację **Obrazy olejne**, między którymi znajdują się pędzla znakomitych artystów, **Książki** w przedmiotach nauki przeważnie lekarskiej i ekonomii politycznej, **Garnitur Mebli**, **Szafka** rogowa antyk, **Stolik** do kart i **Ekram** mahoniowe. **Kredens**, **Stół jadalny**, **Kanapa** trzciną wyplatana, **jesionowe** i tym podobne przedmioty. **L. Wichrowski**, Rejent. (1-1) — 3457 —

W Twerskiej gubernji, 40 wiorst od kolei Mikołajewskiej, są do wydzierżawienia

FOLWARKI

przytykające do siebie, z których najmniejszy ma 1,500 dziesiątyn gruntu. Każdy z nich jest dobrze zabudowanym i opatrzoną w inwentarz i narzędzia rolnicze. Zboże i kartofle mogą być zawsze spieniężone na miejscu do gorzeli dziedzica. Masło zaś i inne produkta z łatwością mogą być przesyłane do Petersburga. Folwarki te, według woli dzierżawcy, mogą być razem lub z osobna wydzierżawiane. Wymaganą jest kaucja osobna na dzierżawę, osobna zaś na inwentarz i narzędzia. Wiadomość w Warszawie, na Nowym-Swiecie, pod Nrem 65, u Kapitana Onoprienko. (1-3) — 3501 —



Kapitał 1,800 Rs.

jest do wypożyczenia na Dom murowany w Warszawie w środku miasta położony, tak, aby się mieścił na połowie wartości domu wykazem hipotecznym lub ubezpieczeniem do Fajerkasy wykazanej. Wiadomość u Mecenasa Helcel, pod Nrem 268 przy ulicy Freta. (1-2) — 3502 —

Dobra Ziemskie

do zamiany na Domy w Warszawie.

Ktoby życzył sobie Dom w Warszawie zamienić na Dobra Ziemskie około dziesiątyn 600 (włók 40) rozległości mające z Inwentarzami, raczy nadesłać adres swój i opis szczegółowy, pod Nr 61, ulica Marszałkowska, do Dystrybucji P. Dobrowolskiej. (1-3) — 3494 —

Folwarczek

godzinę drogi od Warszawy, przy Kolei Terespolskiej, rozległy 30 dziesiątyn, w połowie łąki dwu-kośne i ogrody wyborne, z zabudowaniami, inwentarzami i zasiewami, do wydzierżawienia lub sprzedania, pod korzystnymi warunkami. Wiadomość: Ulica Miodowa, Nr 482, w Księgarni W-go Dzwonkowskiego. (1-1) — 3512 —



MAMKI

ze świeżym i młodym pokarmem, życzą sobie stosownego miejsca. Tamże jest **Pokój** z osobnym wejściem. Stosownie umeblowany, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas przed słabością, z usługami i wszelkimi wygodami, za umiarkowaną cenę, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i sekret zachowania. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nrem 586b, dom Cyprysinich, u Akuszerki. (1-1) — 3513 —

Mamka młoda, wiejska,

z obfitym pokarmem, poszukuje miejsca.

Tamże jest osobny **Pokoik** dla osób mających odbyć słabość. Wiadomość u Akuszerki Tyszer, przy ulicy Marszałkowskiej, w domu pod Nrem 1392 (22). (1-1) — 3516 —



W Folwarku Czerniakowie, pod Warszawą, jest do sprzedania razem lub częściowo,

26 Krów dojnych,

rassy Żóławskiej i krzyżowanej z Algaurską, oraz **dwa Buhaje** rassy Algaurskiej. Bliższa wiadomość u Dzierżawcy Folwarku na miejscu. (3-3) — 3515 —

ZARZĄD WÓD

Mineralnych w Busku

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że jak zwykle tak i w roku bieżącym, znany powszechnie tutejszy Zakład Kąpielowy z dniem 20 Maja (1 Czerwca) r. b., do użytku publicznego otwartym zostanie.

Goście przybywający, znajdują przy Zakładzie kąpielowym, zdrowe i tanie mieszkania, w miejscu restaurację, cukiernię i piekarnię; spacer w pięknym parku i orkiestrę.

Uporządkowanie łazienek mułowych, sali restauracyjnej i konieczne inne melioracje w r. b. zaspokoją słuszne żądania Publiczności.

Apteka miejscowa zaopatrzona już została we wszystkie wody mineralne, naturalne zagraniczne. Stacja telegraficzna szbką ułatwi korespondencję a zaprowadzić się mające przez przedsiębiorców wygodne powozy, ułatwią komunikację kąpiącym się a mieszkającym gościom w Osadzie Busko.

Busko d. 2 Maja 1871 r. — Inspektor Zakładu, **Piotrowski**. (2-3) — 3438 —

Summa rs. 12,000

potrzebna jest na dobrą hypotekę domu murowanego w Warszawie położonego, w celnym punkcie miasta, wartującego rs. 130,000. Wiadomość przy Placu Zielonym, pod Nr 7 policyjnym, a mieszkania Nr 14. (2-3) — 3390 —

Rubli sr. 2,000.

Osoba przybyła z prowincji, pragnie pozyskać obowiązek Rzadcy domu, Kassjera, Magazyniera i t. p. od 1-go Lipca 1871 r. i mogącą złożyć kaucję do 2000 rs., a nawet i więcej, dla której żądana będzie dostateczne bezpieczeństwo hypoteczne. Osoby zatem interessowane, zechcą zostawić adresy swoje w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, pod literami **W. L.** (1-3) — 3493 —

Rub. sr. 3500,

potrzebne na pierwszą hypotekę domu murowanego w Warszawie, czyniącego czystego dochodu rs. 3500. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Lipskiego, bez pośrednictwa. (1-3) — 3496 —

Przy sprzedaży za gotówkę **obniżymy znacznie ceny**
Maszyn do szycia
WSZYSTKICH SYSTEMÓW,
OSTROWSKI i Spółka,
ulica Senatorska, naprzeciw kościoła Świętego Antoniego. (5-6) — 3186 —

RUREK

ANTI-ASTMATYCZNYCH

Aptekarza LEVASSEUR.

Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materjałów Aptecznych W-nych Gallego i Lud. Spiessa. (46-0) — 867 —

Majątek Ziemiński Klucko,

w Gubernji Radomskiej, Powiecie Konińskim, jest do wydzierżawienia na lat 6-9, bez inwentarza. Majątek ten posiada gruntów ornych dziesiątyn 210 (mórg nowopolskich 420,) łąk dziesiątyn 78 (mórgów 156, pastewisk dziesiątyn 40 (mórg 80), nadto bardzo pożywne pastwiska w lesie, propinacja w 5 szynkach. Przedtem dzierżawne rs. 2 z pół dziesiątyn (czyli morgi 1), oprócz podatków; kaucja wyrównująca jednorocznej dzierżawie. Bliższa wiadomość u M. Ułrych przy placu Grzybowskim pod Nr 1083, lub u Romualda Podczaskiego w Kamockiej woli pod Petrokowem Trybunalskim. (2-3) — 3420 —

DOBRA ZIEMSKIE

położone od stacji kolei Żelaznej Pniewa wiorst 8, od Łowicza wiorst 18, od traktu bitego wiorst 2, od cukrowni wiorst 2, mające ogólnej przestrzeni w glebie w części większej pszennej dziesiątyn 472½ (mórgów 945), są do sprzedania z wolnej ręki z inwentarzami, lub bez takowego. Wiadomość bliższa przy ulicy Długiej pod Nr 10 nowym, a mieszkania Nr 17, z rana do godziny 11. (2-3) — 3422 —



Possesja

składająca się z Domu drewnianego, Ogrodu i innych zabudowań gospodarskich, wraz z obszernymi Placami, Nr 2755/6/7 i 9, oznaczonymi, jest z wolnej ręki do sprzedania pod bardzo korzystnymi warunkami. Possesja ta nie jest obciążona hypotecznymi. Wiaomość na miejscu przy ulicy Browarnej. (2-3) — 3317 —

DOM ZAJEZDNY

murowany rogowy, parterowy, z wszelkimi mieszkaniami i dogodnościami, z urządzeniem na handel trunków, piwnicami i sklepem na cukiernię, z frontu na rynek wychodzący, w dobrym stanie znajdujący się, na najpryncypalniejszym miejscu, w mieście Staszowie Gubernji Radomskiej położony, będący własnością Mordki Ryzenfelda, jest do sprzedania w każdym czasie za szacunek rs. 7,500; do dziś dnia tenże dom procentuje tylko przeciętnie 15%, rocznie, oprócz mieszkania dla właściciela. Bliższa wiadomość, powziąć można w miejscu u Właściciela. (2-3) — 3330 —

KAPIELE KÖNIGSDORFF-JASTRZEMB

w Górnym Szląsku.

OTWARCIE SEZONU 15-go MAJA r. b.

Kapiele będą już do użytku od 1-go Maja.

Zamówienia na Mieszkania, jak niemniej na Sole koncentrowane i Wody Mineralne, przyjmuje Zarząd Kapielowy.

(10-10)

NASIENIE BURACZANE

„IMPERIAL“ z słynnej plantacji H. Mele w Quedlinburgu,

ofiaruje po cenie umiarkowanej

DOM HANDLOWY LEOPOLDA MEYER,

przy ulicy Długiej Nr 32 (na Potkańskim).

(3-12)

3310

CHODNIKI

czyli wazkie dywany od 4-ch do 5-ciu ćwierci łokcia szerokie, z nowego włókna, pod nazwiskiem **Dzuga**, uznane co do mocy i praktyczności na publicznym posiedzeniu St. Petersburgskiego Towarzystwa Ekonomicznego w dniu 18-tym Marca r. b. jako najodpowiedniejsze w domowym zastosowaniu, odznaczające się przytem gustowną powierzchnią i nader umiarkowanymi cenami, bo za 1 łokieć stosownie do gatunku i szerokości od 25 kop. do 55 kop., nadeszły do Kantoru **Samuela Loewenberga** przy ulicy Zabiej w domu pod Nr 949, nowy 1, na 2-giem piętrze, któremu powierzona została wyłączna agentura tychże Chodników na całe Królestwo Polskie.

(4-6) -3274-



EKSTRAKT MIĘSNY

LIEBIGA

Z FRAY BENTOS

(Południowej Ameryki).

Kompanji ekstraktu mięsnego LIEBIGA w Londynie

Wielka oszczędność w gospodarstwie!!!

Natychmiastowe przyrządzenie posilnego rosolu za pół ceny jak ze świeżego mięsa. Zaprawianie i wzmacnianie nie zup, sosów, jarzyn i t. p.

Srodek wzmacniający dla słabych i chorych!

Dwa złote medale w Paryżu 1867 r. Złoty medal w Hawrze 1868 r. Wielki honorowy dyplom za najwyższe odznaczenie w Amsterdamie 1869 roku.

Ceny detaliczne dla Królestwa Polskiego:

1 funt ang. w słoiku	1/2 funt. ang. w słoiku	1/4 funt. ang. w słoiku	1/8 funt. ang. w słoiku.
Rs. 4 kop. 10.	Rs. 2 kop. 10.	Rs. 1 kop. 15.	Kop. 60.

Prawdziwy wtedy tylko, jeżeli każdy słoik o-
patrzony jest podpisem samego wynalazcy Lie-
biga i delegowanego D-ra M. von Pettenkofer.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach.

Składy główne w Warszawie u PP. Ferd. Galle; L. Gradomskiego; Leona Krupeckiego; J. Mrozowskiego; St. Rozmanitha; L. Spiessa; Simon i Stecki; Teodora Stanisławskiego; A. Stepkowskiego; Sowińskiego; Szulca F. Szpryngiera i J. Riedela.—Skład główny we Włocławsku u S. J. Mazura.

Sprzedaz hurtowa w domu handlowym J. FREIDER i S-ka, w Warszawie, ulica Senatorska, Nr 468/9.

ERNEST GAY,

Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(2-8)

-3226-

RUSKIE

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNI

w St. PETERSBURGU

Z KAPITAŁEM ZAKŁADOWYM

RUBLI SREBREM 2,500,000,

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i Zapasów Fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia pod korzystnymi warunkami przy ubezpieczeniach Stałych, na lat pięć i dłużej. Towarzystwo udziela stosowny rabat ze składki i w rozkładzie opłaty takowej czyni możliwe dogodności.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością; w razie zaś mogących zajść sporów, Towarzystwo poddaje się wyrokowi Sądów Królestwa, do czego obiera sobie prawne mieszkanie w biurze Generalnej Agencji. Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.

6-8) -2692-

Biuro przy ulicy Nalewki, w domu W-go A. Glass, dawniej Natansona, pod Nr 2244a, nowy 17.

Z powodu wyjazdu

Jest do sprzedania: szafa mahoniowa, szafka jesionowa na orzech, kredens, stolik damski palisandrowy, maszyna do szycia mało używana, lampa wisząca, pudła do sklepu służące mogące i inne rzeczy. Nowy-Swiat Nr 40, stróż miejscowy wskaże.

(2-3) -3311-

O lekcjach kroju i Robotach Damskich.

Przyjmuje do wykończenia suknie, kostiumy, paletoty, kaptanki i wszelkie okrycia, a to wykonywam jak najstaranniej, i jak najszybciej, podług najnowszych żurnali, i po przystępnej cenie; a także wycząkam kroju w krótkim czasie, bardzo praktycznie, przyczem także udzielam książeczki i linijki z numerami, dla łatwiejszego pojęcia. Mieszkam przy ulicy Nowy-Swiat i rogu Wareckiej, Nr 49 nowy, w dawniej WW. Jabłonowskich pałacu.

Jan Wojniakiewicz, krawiec damski.

(2-6) -3300-



Panny do

KOLONJA

dziesiątyn 62 (morgów 124 300-prętowych), obejmująca, 14 wiorst (2 mile) od Warszawy odległa, jest do sprzedania Wiadomość: Róg Oboźnej i Topiel, 1821A, mieszkania Nr 3 na dole, od godziny 9-jej do 1-jej rano. (3-3) -3027-

W Pracowni A. Gałęckiej

przyjmują się wszelkie roboty na maszynie, bardzo tanio. Ulica Długa, Numer domu 32 nowy, pierwsze piętro. (2-6) -3157-

A. Gałęcka.

Pracownia Gorsetów i Krynolin

Joanny Bergers,

dawniej Joanny Bonnet, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, Nr 53, w domu Fryzjera Pochoreckiego, poleca się względem Szanownej publiczności.—Do tegoż Zakładu potrzebne są szycia i nauki. (8-8) -2607-

Sprzedaże publiczne

Przed W. Kłodzińskim Sędzią, odbędą się w Trybunale Cywilnym w Warszawie Wydziale III-cim o godzinie 5-jej po południu. 1) dnia 4 (16) Maja r. b. Nieruchomości Nr 484 lit. B przy ulicy Podwale, poczynając od rs. 8,961 kop. 46, jako po raz drugi znížonej taksy, przedstawiającej cyfrę rs. 15,931 kop. 50, wadium rs. 1000. Przychód roczny rs. 1575. 2) dnia 5 (17) t. m. i r. Nieruchomość Nr 2684, przy ulicy Bednarskiej, poczynając od rs. 17,716 kop. 6, jako po raz drugi znížonej taksy, przedstawiającej cyfrę rs. 31,493 kop. 90, wadium rs. 1,500. Przychód roczny rs. 2,984. Warunki sprzedaży z taksami przejrzane być mogą u W-go Betley Pisarza Trybunału, oraz u Adwokata Flamm przy ulicy Miodowej pod N-rem 15. (3-3) -3312-

Dobra Ziemskie

są do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich, obejmują dziesiątyn 1,230 (włók 82 miary nowo-polskiej), w jednej nie-przerwanej całości, w tej lasów mocno zwartych dziesiątyn 525 (włók 28). Gospodarstwo urządzone bez wszelkich służebności. Łąki dwukosne z wygonami i ogrodami dziesiątyn 285 (włók 19). Pod plugiem w płodozmianie od dawna praktykowanym dziesiątyn 535 (włók 35). Budowle gospodarcze, Browar, Gorzelnia, Młyny mrurowane w jak najlepszym stanie, Dom mieszkalny obszerny drewniany. Rzeki dwie przecinają dobrą, z tych jedna może być użyta jako motor do zakładu przemysłowego. Bliskość granicy pruskiej i kolei żelaznej, ułatwia zbyt produktów. Wiadomość w Warszawie, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 38, mieszkania Nr 1 u K. Tolińskiego. (2-8) -3314-



Nieruchomość Nr 1653, 1653A i 1654G.

oznaczona, przy ulicy Wspólnej i Hożej w Warszawie położona, sprzedana zostanie przez publiczną licytację, w drodze subbatacji, w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I, pod Nr 549, przy ulicy Długiej w dniu 7 (19) Maja 1871 r. o godzinie 10 z rana. Wadium wynosi rs. 1500. Licytacja zaczyna się od summy rs. 27,245 kop. 63 2/3, jako 2/3 części szacunku taksa biegłych wykrytego. Zbiór objaśnień i warunków, oraz także przejrzyć można w Kancelariach: Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 549 i u podpisanego sprzedawcę popierającego Obrońcy, w Warszawie pod Nr 17 nowym, przy ulicy Nalewki. (3-3) -3220-

Szymon Rodzyn, Patron.

Do sprzedania

KOLONJA

o dwie wiorsty za rogatkami.

DOM mieszkalny z 5-ma Pokojami i Kuchnią, na dole, z 2-ma Pokojkami i Kuchenką, na górze. Budynki gospodarskie dostateczne. Ogród z 200-ma Drzewami owocowymi, i t. d. Różne Drzewa dzikie.

Gruntu ornego przeważnie 1-szej klasy i łąk, dziesiątyn 15, czyli morgów nowopolskich przeszło 30.

Wiadomość w Redakcji „Gazety Polskiej.”

11-0) -2081-

Wyrokiem Sądu Polubownego z dnia 23 czerwca 1870 roku, wspólna administracja folwarku

LUBOTYŃ

w powiecie Kolskim, gubernji Kaliszkiej położonego, pozostawioną została przy Tomaszu Starczewskim i Ignacym Głuchowskim, podpisany zawiadamia osoby interessowane, że w wykonaniu tego wyroku wspólna administracja objął, wszelkie więc stosunki prawne, mianowicie: dotyczące sprzedaży produktów z powyższego folwarku, zawierane być powinny z wspólnymi administratorami: Starczewskim i Głuchowskim pod nieważnością w braku zezwolenia jednego z nich.

Warszawa d. 24 kwietnia (5 maja) 1871 r.

(1-3) -3278- Ignacy Głuchowski.



Rs. 2,000 i 3,000

są od 1-go Lipca do umieszczenia na pierwszy Numer hypoteki Domu mrurowanego

w Warszawie. Pośrednictwo wyciąga się. Adres zostawić można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literami Z. Z. (3-3) -3207-

SKŁADY HERBATY

Moskiewskiego Handlowego Domu

B. PERŁOW I SYNOWIE

w WARSZAWIE,

pierwszy przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 31,

drugi przy ulicy Długiej, Nr 11 nowy, obok Cerkwi Prawosławnej.

Otrzymały świeży transport znanej ze swej dobroci i niezwykłej siły aromatu, lądowej herbaty w pudełkach, po cenach: Aromatyczna ozdobna rs. 1 kop. 75; Aromatyczna Chumny rs. 2 i Aromatyczna Lian-sin rs. 2 kop. 50, inne gatunki herbaty pakowane w etykiety i plombowane, sprzedają się podług znanego Szanownej Publiczności cennika.

Cukier i Kawa w najlepszych gatunkach, po cenach jak najprzystępniejszych. — Bazyl Perłow i Synowie.

(2-3) -3423-

Od dnia 1 Maja r. b., przy ulicy Senatorskiej wprost Miodowej Nr 11 nowy, w domu gdzie Apteka, dokąd wejście od ulicy Koźiej po prawej stronie na 1-szem piętrze

przyjmuje

wszelkie roboty damskie,

tak Sukień, jako też i szycia Bielizny i znaczenia, niemniej kroju takowych, a to po cenach bardzo umiarkowanych. Polecając się zatem względem Szanownych Pań upewniam, że roboty przez nie powierzone, wykonane zostaną według wymagań wszelkiego gustu i mody. B. Jakubowicz. (2-3) -3313-

RZĄDCA.

Młody człowiek, kawaler i urzędnik, zamiłowany w życiu spokojnym, zaraz lub od 8-go Jana poszukuje miejsca Rządcy Nieruchomości, położonej ku środkowi miasta, chociażby za skromne mieszkanie kawalerskie, byle suche i ciepłe. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 4 nowy, mieszkania Nr 2. (2-3)-3329-

Z powodu wyjazdu

Są do sprzedania różne rzeczy, a mianowicie: Szafa duża rozbita mahoniowa, komoda mała, stolik do kart, stolicek z półką, wszystko mahoniowe; stół składany z blatem masiv mahoniowym. Dwa lustra duże w złotych ramach, zegar stojący marmurowy z figurą na wierzchu, umywalka, parawan o 6 skrzydłach i różne kredensowe sprzęty (łóżko żelazne składane i sześć krzeseł wyplatanych jesionowych. Przy ulicy 8-to Krzyskiej Nr nowy 18, mieszkania Nr 13, zapisać u stróża. (2-3)-3336-

Zakład morskich i naturalnych słonych Kąpieli, Kolobrzeg (Colberg),

Stacja Kolei, bezpośrednio nad morzem położony, otoczony gajkami i parkami, z wszelkimi wygodami, z urządzeniem odpowiednim do tegocześniejszych wymagań, wyborny Teatr, na scenie którego, w rolach gościnnych najznakomitsi artyści występują; jest to **jedyny Zakład morskich Kąpieli**, posiadający zarazem **Źródła słone naturalne**, ilość soli, w wodzie źródłanej zawarta, podług rozbiórki Professora Wöhler, wynosi 5%; źródła rzeczono należą zatem do najobfitszych w sól. Kąpiele morskie odznaczają się silnym falowaniem. (2-3)-3003

MAGAZYN KONSTANTEGO LENTZ'A,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 451, wprost Miodowej

otrzymał znaczny transport
PERKALI

z najpierwszych ruskich fabryk, w najnowszych, w najrozmaitszych deseniach i kolorach, na różne ceny od 12 1/2 kop. (groszy 25), za łokieć. — Przez zawiązanie stosunków wprost z fabrykantami, Magazyn rzeczony prawie codziennie otrzymuje świeże perkalie jakie tylko najgustowniejsze z tychże fabryk wychodzą. Do tegoż Magazynu nadszedł również znaczny transport

KORTÓW

wełnianych i letnich, w różnych kolorach i gatunkach, w wielkim wyborze, na garnitury dla mężczyzn i ubranka dla dzieci, które po **kop. 50, 55 i 60** łokieć sprzedają się. (4-6) — 2595

Cukierniczy subiekt,

poszukuje kondycji w laboratorium, lub przy ekspedycji, również gotów jest podjąć się Zarządu tego rodzaju handlem, albo wreszcie wydzierżawienia go, lub też kupna. Pragnący bliższą wiadomość powziąć o takowym, raczą listy franco nadsyłać do Handlu Włózek i Przyborów Toaletowych, pod firmą **T. Sobolewskiego I. F. P. Z.** w Krakowie. (1-2)-3448-

Do interesu przemysłowego

żądany jest zaraz

WSPÓLNIAK,

bezzenny, z Kapitałem najmniej Rs. 150; również winien posiadać nauki polskiego i ruskiego języka. Wiadomość w Hotelu Litewskim, ulica Nowo-Senatorska, pod Nrem 8 mieszkania. Zastać można od godziny 9-iej do 12-iej z rana i od 3-iej do 6-iej wieczór. (1-1) — 3504-

Potrzeba jest

dwóch Uczniów dobrej konduity,

od 14-stu do 16 lat mieć mogących, do Cukierni przy ulicy Miodowej, wprost Rządu Gubernjalnego. (1-3) — 3492 -

Nauczycielka Francuzka,

posiadająca oprócz ojczystego, gruntownie język angielski z konwersacją, poszukuje miejsca w Warszawie, za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej. Ulica Sto-Jerska, Nr 22. — Tamże **Nauczycielki Polki** z wyższą muzyką i **Bony Niemki**, są do umieszczenia. (1-1) — 3517-

Potrzebny jest do Handlu Korzennego

Subiekt, kawaler,

z kaucją od 200 do 300 rubli, który prócz pensji zwykłej, będzie przypuszczony do 1/4 części zysku. Kaucja wymagana jest z powodu tego, że właściciel nie będzie w tymże Handlu obecnym. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (2-3) — 3322 -

Potrzebna jest zaraz

PANNA

Sklepowa, do sprzedaży kwiatów, umiejająca związać takowe a od 1 Lipca **PANNY** uzdolnione do kwiatów i **Uczennice**. Wiadomość przy ulicy Niecałej, Nr domu 12, mieszkania 27. (2-3) — 3403 -

Osoba w średnim wieku,

obeznana dokładnie z gospodarstwem domowym, tak wiejskim jak i miejskim, opatrzona chlubnymi świadectwami, życzy przyjąć obowiązki zarządzającej domem. Wiadomość przy ulicy Chmielnej w domu pod Nrem 21, na 1-em piętrze, mieszkania Nr 11. (3-3)-3269-

Fabryka Wyrobów Glinianych w Żąbkach.

2,000,000 gotowej Cegły zwyczajnej i maszynowej.
500,000 Cegły dętej na sklepienia i osuszenia ścian wilgotnych w domach już istniejących.

Dreny do robót rolniczych od 1 1/2, cala średnicy 1 stopa długości,

Rury do odprowadzania lub do przepływu wody w miejscach mostów na rowach polowych i drogach. Rozmiarów od 14 cali średnicy, 2 stopy długości do 2 1/2 cali średnicy, 2 stopy długości z mufami.

300,000 Dachówki karpiówki.

100,000 klinów do kanałów studni i t. p.

Sprzedają tych przedmiotów gotowych lub zamówienia przyjmują się, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 411, w godzinach rannych na stacji kolei Warszawsko-Petersburskiej w każdym czasie. (5-6) 2337 -

Papierosów Minerwa

Z FABRYKI K. TEOFILIDY,

dostać można w Kantorze Loterii H. Schoenfelda, naprzeciw Kościoła 8-go Antoniego; w Kantorze Loterii Gzldszteina, naprzeciw Resursy Obywatelskiej; w Dystrybucji Zaccani, ulica Senatorska, dom dawniej Roeslera; w Kantorze Loterii Franka, ulica Miodowa, dom Lessera; w Dystrybucji Nowakowskiego, ulica Bielańska, w Hotelu Lipskim; w Kantorze Loterii Halperna, obok Cukierni, ulica Nalewki; w Kantorze Loterii Rozenbluma, ulica Marszałkowska, dom Nr 71; w Dystrybucji Gajewskiego w Alei Jerozolimskiej, dom Fryczego; w Kantorze Loterii Gelbluma, ulica Marszałkowska Nr 47; w Dystrybucji p. Szczuckiej, Nowy-Swiat, przy straży ogniowej; w Dystrybucji Wardta, ulica Rymarska; w Kantorze Loterii i Wekslu Głucksohna, Krakowskie-Przedmieście, w pałacu Hr. Stanisława Potockiego, naprzeciw Skweru i po filjach Składu J. Rozenbluma. (1-0) — 3486 -

Do Zakładu Fotograficznego

A. T. Zeuschnera,

Nadwornego Fotografę w **Poznaniu**, potrzebny jest natychmiast wykształcony, biegły **FOTOGRAF**, do załatwiania głównie żądań wyższej klasy Publiczności. Życzący sobie otrzymać to miejsce, Fotografowie władający dobrze niemieckim i polskim językiem, proszeni są o nadesłanie swoich adresów, wraz z portretami. **A. T. Zeuschner,** Nadworny Fotograf, Wilhelm-strasse, Nr 25. (1-2) — 3484 -

Poleca się względem Szanownej Publiczności nowo-otworzony

Zakład Szycia Sukien,

i wszelkiej Bielizny,

przy ulicy Niecałej, w domu pod Nr 5, mieszkania Nr 10

CELESTYNY K.,

zapewniając, że starać się będzie zaufanie Publiczności pozyskać, wykonując robotę sumiennie. (6-6) — 2903 -

Dom Spedycyjno-Komisowy.

Jan Hr. Ledóchowski,

ulica Długa, Nr 30 nowy,

przy zbliżającym się jarmarku wełnianym, ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Właścicieli Owczarni, iż tak jak lat poprzednich, przyjmować będzie **Wełnę** w komis do sprzedaży, w czym Ich względem poleca się. (4-9) — 3164 -

Po Rs. 1 Kop. 30 i po Rs. 1 Kop. 65, oprawia w złożone ramy kompletne Reprodukcje za rok 1870:

Obozowisko w Harthusen;

W a n d e,

za rok 1869, w złożone ramy, po Rs. 2;

Reprodukcje

z lat poprzednich, w złożone ramy, po Rs. 2 Kop. 50;

Pozłotnik Credo,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 12 nowy, wprost Kościoła 8-go Krzyża. (2-3) 3275 -

Indyjska Masza

na rzeczywiste wytopienie najbardziej zagnieżdżonych

Szczurów i Myszy,

sprzedaje się za poręczeniem skutku, w Składach Zapalek i Wyrobów Chemicznych, u **Dzisiejewskiego**, róg ulic: Bielańskiej i Senatorskiej, (wprost domu Petyskusa), i u R. Böhm, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Rzymskiego, po Kop. 40 i 75 słoik, oraz **Plaster chemiczny** wygubiający najuporczywsze **odciski**, powszechnie znany z swej doskonałości. (1-3) — 3505 -

Cztery Chomonta angielskie

kompletne, mało używane, do sprzedania za rs. 75 razem, lub parami po rs. 40, pozostawione w komis u Siodlarza Szulca, przy ulicy Królewskiej Nr 25. (3-3)-3270 -

Mleczarnia Litewska,

róg Święto-Krzyskiej i Mazowieckiej, wprost Apteki, Nr 1.

Poleca się względem łaskawej Publiczności, zareczając za wzorową czystość, porządek i ceny umiarkowane. Dojenie odbywa się trzy razy dziennie. (2-6) — 3424 -



W Majatku Kosowo, pod Nasielskiem w Powiecie Pułtuskim, jest do sprzedania **20 sztuk Tryków**, czystej krwi **Negretti**, które są teraz do zobaczenia, gdyż później będą strzyżone. (2-2) 3407 -

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoalnej, Nr 795 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.“

z Londynu.

CEGLY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen“

GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i **WĘGLI** kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołocowej i **BLACHY** żelaznej do kry-

cia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlep-

szym gatunku. (61-0) — 180 -

Są do sprzedania

Magle Angielskie,

w bardzo korzystnym miejscu, przy ulicy Długiej pod Numerem 16. (1-1) — 3498 -

Potrzebny jest Guwerner

do dwóch chłopców na wieś 8 mil od Warszawy, 7 i 8 lat mających, posiadający język niemiecki, ruski i polski. Pano- wie interessowani, raczą składać dokładne adresa w mieszkaniu WW. Skarżyńskich, plac Zielony Nr domu 10, od godziny 10-iej rano do godziny 12-iej w południe. (2-2) — 3480 -

OSOBA w podeszłym wieku, posiadająca niewielki **kapi- tał**, w procencie może mieć mieszkanie i opiekę przy porządnej rodzinie, stół i inne wygody za umową. Potrzebny jest **Woźny** do Kentoru z kaucją, oraz **Rządca** **Dóbr** również z kaucją. **Sklepowe** z kaucjami, oraz **Dom** wartości rs. 30,000. Wiadomość ulica Koźia, Nr 4, mieszkania Nr 2. (2-2) — 3475 -

BYŁY URZĘDNIK

posiadający języki: polski, ruski i niemiecki, obznajmiony z buchalterją, pragnie przyjąć obowiązki kassjera, buchaltera, magazyniera i t. p. Kaucja może być złożoną. Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 31 nowy, na 1 piętrze, w mieszkaniu K. M. (2-3) 3406 -

Potrzebny jest

Subiekt Fryzjerski,

zdatny w swym fachu i **Uczeń** do tegoż samego fachu, w wieku od lat 15, do Zakładu Fryzjera F. Hildebrandta, ulica Długa, Hotel Niemiecki. (2-3) — 3400 -

Posredniczy

w umieszczeniu:

Guwernantek, Guwernerów, Bon

i osób do towarzystwa,

Kamilla Mierkowska,

Ulica 8-to Jerska Nr 22 nowy.

(8-14) — 1931 -

MAGAZYN GOTOWYCH UBIORÓW MEZKICH,

Augusta Rauer,

dawniej A. Szelażek, przy ulicy Bielańskiej, w Hotelu Pa- ryżkim Nr 601 lit. A,

polecam się Szanownej Publiczności, iż zaopatrzyłem Magazyn w wielkich wyborach, pięknie wykończoną garderobą, w war- szacie moim przy ulicy Niecałej Nr 614, f. Obstalunki przyjmuję i w krótkim czasie wykończam, po cenach umiar- kowanych. — **A. Rauer.** (2-3) — 3436 -

Dwa Szale Tureckie,

bardzo piękne, białe i popielate, oraz **KORONKI** białe i **BLON- DINY** w dobrym stanie, są do sprzedania. Wiadomość: Hotel Polski, Nr 11, w oficynie, 1-sze piętro, od godziny 3-iej do 6-iej po południu każdodziennie do obejrzenia. (3-3) — 3428 -

Zakład Optyczno-Mechaniczny W. WARNKE,

przy ulicy Długiej, Nr 572/3 wprost Arsenału.

Zaopatrzeni w najlepsze Okulary, zastosowane do każdego wzroku, Perspektywy teatralne, wojskowe i lotnicze, z czym poleca się względem Szanownej Publiczności, jak niżej J. W. W. i W. nym Właścicielom i Dyrektorom Fabryk Cukru i Gorzeln, że posiada znaczny zapas Termometrów do Aparatów, wszelkie reparacje i obstalunki w zakresie tego zawodu wchodzące przyjmują, za rzetelność i akuratność w wykonaniu poręczając.

(4-6-)-3082-

Pastyłki ułatwiające trawienie (Digestive dinner tablets) z Rabarbaru, dwu-węglanu sodu, imbiru, kardamonu i innych ingrediencji, w trudnym trawieniu, w kureczkach i bólach żołądka i jako prezerwatywa od dyjarii i biegunki używane.

Cena pudełka kop. 37 i pół.

Bawełna od bólu zębów, (Zahn wole).

Pastyłki od kaszlu, Koatinga.

W Apteczce F. Fijałkowskiego, w Warszawie Nr 477.

(3-12) — 2877 —

PROŚBY I TŁUMACZENIA

redaguje i skutecznie Biuro Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela przez pocztę lub osobiście, informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres Kantoru tego wchodzące

(4-10) — 3119 —

Świeży transport Cementu angielskiego Portland,

ze znanej fabryki **Robins et Comp.** w Londynie, nadszedł do Domu Handlowego

Braci Partowicz,

ulica Długa, Numer 586 litera A.

(1-3) — 3509 —

NOWY TRANSPORT

FILTRÓW,

nadszedł do Bióra

Kraft & Kuks,

Ulica Miodowa, Nr 490/1.

(5-0) — 2850 —

Uwiedomienie.

Zakład Okuć do drzwi, okien i Gwoździ maszynowych w Warszawie,

Kamińskiego i Agarta,

Istniejący przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 616, przeniesiony został od Wielkiej Nocy r. b., obok, przy tej samej ulicy, do domu zwanego Biblioteką Załuskich Nr 617.

(3-3) — 3225 —

Używana Maszyna Parowa

o sile 30-36 koni, jako też **Dwa Parowe Kotły**, każdy o sile 25 koni, są do nabycia za ogólną sumę Rs. 1,300.

Bliszą wiadomość udzielają

Kraft et Kuks,

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/91.

(7-0) — 2689 —

BECZKI

próżne po oliwie, od 150 do 70 garncy, w znacznej ilości, są do sprzedania.

Wiadomość przy ulicy Daniłowiczowskiej, Nr 619/20, w Składzie Hurtowym.

(2-3) — 3421 —

Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepianów i Pianin zagranicznych

L. FRÄNKLA

przy rogu ulicy Bieleńskiej i Tłomackiej Nr 599AB. Fortepian palisandrowy, bardzo mało używany, prawie nowy, z fabryki Kralla i Seidlera o 7-miu oktawach, nowego fasonu i konstrukcji, z tonem pełnym, silnym i śpiewnym, za bardzo przystępną cenę, oraz Fortepian mahoniowy nżwany, z zagranicznej fabryki przeszło 6 1/2 oktawy, z półbłatem i dwoma szprejami, krótkiego fasonu w jak najlepszym stanie za rs. 90; oraz pianino palisandrowe, prawie jak zupełnie nowe, z jednej z pierwszej zagranicznej fabryki, z całym białym metalowym i szprejami, najnowszej konstrukcji i fasonu, ozdobne, z tonem pełnym i silnym za bardzo przystępną cenę. Pakowanie Fortepianów i Pianin uskutecznią się na miejscu za bardzo przystępną cenę.

(2-3) — 3260 —



Z przyczyny nagłego wyjazdu pozostawiony jest do sprzedania **Fortepian palisandrowy**, o 7-miu oktawach, w najlepszym



stanie, z blata i szprejami, z pięknym tonem, za rs. 165, a **Pianino** do wynajęcia lub do sprzedania, oraz **Kozetka mahoniowa**, jak nowa, i **Stół** do niej za rs. 32. Także i **Velociped** prawie nowy, za rs. 42, dla dorosłej osoby. Ulica Zielna Nr 22 nowy, 1-sze piętro.

(2-3)-3479-



Do sprzedania za przystępną cenę: Fortepian Palisandrowy,

prawie nowy, fabryki zagranicznej, nowej konstrukcji, z białem metalowym i 4-ma szprejami; Szafa dębowa rzeźbiona do sukien, antyk. Tamże jest do wynajęcia Pokój jeden lub więcej, z Meblami lub bez. Wiadomość przy ulicy S-to Jerskiej, Nr 10 nowy, 2 piętro, wprost wschodów.

(2-3)-3416-



MAGAZYN MEBLI będący dawniej w pałacu Krasińskich, a teraz istniejący przy ulicy Żorawiej, piąty dom od placu S-go Aleksandra, Nr 1613 (nowy 10), sprzedaje różne Meble własnego wyrobu, Garnitury mahoniowe, orzechowe i palisandrowe nowego fasonu, po cenie kosztu. Są także Toalety, Biurka, Komody, Szafy, Kredensy, Stoły obiadowe i inne Meble. Tamże jest Garnitur używany i antyk Kantorek ozdobny; oraz przyjmuje wszelkie obstalunki.

(2-6) — 3389 —

Adam Lewanowicz.



Wyprzedaż Mebli

po cenie niższej, w Magazynie w domu Nr 411 dawniej Grodzickiego, na Krakowskim-Przedmieściu: Garnitury Medaljonowe, Fotelikowe i zwyczajne, orzechowe i mahoniowe, Łóżka, Toalety, Umywalki z marmurem i bez, Szafy rozbiierane do książek, do bielizny i inne, Kredensy potrójne i zwyczajne, Biurka mekskie i damskie, Komody, Stoły, Stółiki, Szesłagi, Kozetki, Fotele, Napoleonki i t. p. wszystko najświeższe fasony i dokładna robota. (2-3) — 3296 —



FABRYKA I MAGAZYN MEBLI

egzystująca od lat 20-tu, przy ulicy Szpitalnej, Nr 1355H (10 nowy) F. Angersteina zaopatrzona jest w wielki wybór różnych **Mebli**, między którymi znajdują się garnitury rypsem kryte, oraz duże kredensy orzechowe i jesionowe, wszystko po cenach niższych. Tamże są do sprzedania warsztaty stolarskie. (7-8) — 2648 —

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., razem lub częściowo, przy ulicy Nowy-Swiat w domu Nr 1258A, nowy 39:

1. Sklep w którym się mieści Apteka W. Koopego z 4-ma pokojami i wszelkimi możliwymi dogodnościami.
2. Bawarja z Restauracją i Ogród zwany Figaro z letnim Teatrem.
3. Apartament na pierwszym piętrze, z 2-ma balkonami, przedpokojami i 8 pokojami i dwoma salonami, dwoma kuchniami, piwnicami i z wszelkimi możliwymi dogodnościami.
4. Apartament na 2-gim piętrze, zupełnie podobny jak na pierwszym, ponieważ do każdego są cztery oddzielne wejścia, mogą być rozdzielone, każdy jak obecnie, dla dwóch lokatorów. Stróż miejscowy wskaże. Bliszą wiadomość u dzierżawcy domu przy ulicy Nowolipie pod Nr 2475, nowym 1-szym, mieszkania Nr 5-

(3-3) — 3290 —

W domu pod Nr 2764, przy ulicy Lipowej, w świeżem i zdrowym powietrzu nad Wisłą, są do najęcia różne **LOKALE** od S-go Jana 1871 r.: **Lokal** na parterze, składający się z 5-ciu Pokojów, Przedpokojem, Kuchnią i 2-ch Piwnic, za rs. 300 rocznie. — **Lokal** na 1-szem piętrze: 4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia i dwie Piwnice, za rs. 250 rocznie. — **Lokal** na 1-em piętrze, 3 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia i Piwnica, za rs. 180 rocznie. — **Lokal** na 1-em piętrze: 3 Pokoje, Kuchnia i Piwnica, za rs. 170 rocznie. Mogą być i pomniejsze lokale; do tych lokali służą także Altanki na obszernej dziedzińcu z widokiem na piękny ogród. Wiadomość u stróża domu Grzegorza.

(3-3) — 3172 —

Letnie Mieszkania w Mokotowie,

w majątności

Franciszka Schustra.

Jeszcze kilka **LOKALI** jest do wynajęcia, z których jeden obszerniejszy, ze Stajnią, Wozownią i osobnym Podwórkiem. Informacja na miejscu.

(1-3) — 3508 —

Do wynajęcia od S-go Jana r. b.

Lokal od ogrodu po-Karmelickiego, przydatny na jaki warsztat rzemieślniczy lub pomniejszą fabrykę, suchy i widny, gdyż okna wychodzą na dwie strony. Bliszą wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nr 11 nowym, u Rządcy domu.

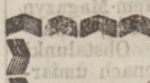
(1-3) — 3405 —

Są do wynajęcia od S-go Jana

Różne Lokale

w domu frontowym i oficynach, w blizkości Szpitala Ewangelickiego, przy ulicy Nowolipie pod Nrem 2427 (32 nowy) o warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Dzielnej pod Nrem 15, od godziny 3-iej do godziny 6-tej po południu.

(3-3) — 3289 —



Do najęcia od 1-go Lipca r. b., w domu Nr 1077 lit. A., (nowy 14) przy ulicy Granicznej, (gdzie Instytut Wód Mineralnych).

APARTAMENT na 1-em piętrze, z widokiem i balkonem na Ogród Saski.

Wiadomość u Właściciela na miejscu.

(3-3) — 3291 —

LOKALE

każdego czasu do wynajęcia.

Pokój obszerny z dwoma wystawami i urządzeniem gazowym, przy nim **dwa mniejsze i kuchnia**. Wszystko na parterze od frontu, przy ulicy Długiej Nr 586a.

Dwa Pokoje i Kuchnia na parterze, w domu pod Nrem 411 przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście. — Wiadomość powyższe można na miejscu, w magazynie wyrobów reklamacyjnych Ludwika Kunickiego, w każdym z tych domów się znajdujących.

(2-2) — 3327 —

Jest do wynajęcia w jednym z pięknych Ogródów w Warszawie, na sezon letni

Mieszkanie letnie na parterze.

Ktoby sobie życzył wynająć takowe, raczy nadesłać swój adres do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod lit. J. F.

(2-3) — 3316 —

Różne Lokale większe i mniejsze,

do wynajęcia na letnie mieszkanie, we wsi Jelonkach położonych 5 wiorst za Rogatką Wolską przy szosie. Wiadomość na miejscu. — **Gotlieb Sznajder.**

(3-3) — 3231 —

W domu pod Nr 1403A, policyjnym 58A, przy ulicy Marszałkowskiej, w pobliżu Saskiego Ogrodu, idąc z tegoż ogrodu w drugim domu po lewej stronie na ulicę Erywańską, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.,

Lokal 1-go piętra z balkonem.

złożony z 5-ciu Pokoi, Przedpokojem, Kuchnią i Piwnicą. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu.

(2-3) — 3391 —

Są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domach Istomina

Dwa Lokale

1. Na rogu Nowego-Swiatu i Alei Jerozolimskiej pod Nrem 1266/7, nowy 13, na 2-gim piętrze: 9 Pokoi z dwoma gankami, Przedpokój, Kuchnia, dwie Piwnice, Stajnia i Wozownia, za rs. 850 rocznie.

2. Na Marszałkowskiej wprost Zielonego placu pod Nrem 1065a, nowy 75, na 2-gim piętrze: 10 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia i Piwnice, za rs. 1000 rocznie. Oba lokale mogą być podzielone dla dwóch lokatorów.

(2-3) — 3214 —

W domu Nr 1095, (nowy 18), przy ulicy Twardej, są do wynajęcia dwa dogodne urządkowane

Lokale,

jeden składający się z 4-ch Pokoiów obszernych, Przedpokojem, dwóch Garderob, Spiżarnią, Kuchnią z Passażem, Piwnicą, Drwalnią, za Rs. 400 rocznie. Drugi w oficynie, na 2-gim piętrze, składający się z 3-ch Pokoiów, Przedpokojem, Kuchnią i Piwnicą, za Rs. 200 rocznie.

(3-3) — 2930 —

Mieszkanie

składające się z 3-ch Pokoi, Przedpokojem i Kuchnią na 1-szem piętrze za 45 rubli na kwartał, drugie składające się z 2-ch Pokoi i Kuchnią, zaraz lub od 8-go Jana do najęcia. Tamże są do sprzedania lub wydzierżawienia trzy **Place** na składy drzewa, dwa z domami mieszkalnymi, oraz Spichrze rozmaitej wielkości do najęcia zaraz. Wiadomość u Rządcy domu pod 22 Nr 4, w łaźniach Kurtza.

(3-3) — 3258 —

Pod Nrem 2255 przy ulicy Nalewki, są następujące

Lokale do wynajęcia:

1) **Oficina** murowana składająca się z **20 Pokoi**, oraz Składy w oddzielnym dziedzińcu; dotąd tam przez lat kilka zajęta była **Oficina** na Fabrykę Tabaczną. W pierwszym dziedzińcu różne lokale także do najęcia. Tamże jest do sprzedania **Kareta** poczworna prawie nowa, oraz wiadomość o jednym **Pokoju** umeblowanym dla kawalera na przeciwko ogrodu Krasińskiego.

(3-3) — 3249 —

Od S-go Jana do wynajęcia,

na parterze w ogrodzie,

2 Pokoje, Kuchnia, Przedpokój, Spiżarnia i Piwnica, za rs. 160 rocznie, przy ulicy Sosnowej, Nr 6, róg Złotej. Tamże w oficynie **3 Pokoje z Kuchnią i Spiżarnią**, na 1-m piętrze, za rs. 200. — Także jest do sprzedania **KROWA** dojna.

(1-3) — 3325 —

Sklep obszerny

w domu Zarządu Wojskowego, naprzeciw Kopernika, jest do wynajęcia od S-go Jana razem z pokojem; oraz **Sklepy i Lokale** na ulicy Elekoralnej, pod Nr 776, do najęcia od 1-go lipca. Wiadomość na miejscu u rządcy domu, lub ndzierżawcy domu, pod Nr 776.

(6-6) — 3063 —

Jest do wynajęcia od S-go Jana

Stajnia i Wozownia,

przy Placu Zielonym, w domu W-go Karasińskiego Nr 8. Stróż miejscowy wskaże. Tamże jest do sprzedania **Powóz** 4-ro osobowy fabryki Hessego, mało używany, za cenę przystępną i półszorki angielskie prawie nowe.

(2-3) — 3273 —

Poszukiwanym jest

Plac mający 4 do 6 tysięcy

łokci kwadratowych powierzchni, położony nad Wisłą lub też blisko tejże. Kto ma takowy do sprzedania lub też do wydzierżawienia, zechce bliższe szczegóły, oraz z oznaczeniem miejscowości i ostatecznej ceny, nadesłać w kopercie do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod adresem „Plac W.“

(1-1) — 3497 —